Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr Nr 46 (6393)

ŚRODA, 24. II. 65 r.

Przewodniczący Rady Państwa NRD przybywa do ZRA

21 wystrzałów armatnich powita dziś W. Ulbrichta

KAIR PAP. W DNIU DZISIEJSZYM PRZYBYWA Z 7-DNIOWĄ WIZYTĄ OFICJALNĄ DO ZJEDNOCZONEJ REPUBLIKI ARABSKIEJ, PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA NRD, WALTER ULBRICHT.

JAK WIADOMO, Walter Ulbricht odleciał w niedzielę samolotem z Berlina do Dubrownika, skąd na pokładzie statku „Przyjaźń Narodów" udał się do Aleksandrii. W porcie aleksandryjskim przewodniczącego Rady Państwa NRD powita jeden z wiceprezydentów Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Z Aleksandrii specjalnym pociągiem Walter Ulbricht uda się do Kairu, gdzie na dworcu powita go prezydent Naser i inni przywódcy Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Gość z NRD powitany zostanie z honorami należnymi szefowi państwa. W Kairze oddany zostanie salut 21 wystrzałów armatnich. Ulice Aleksandrii i Kairu ozdobione zostały flagami NRD.

A. Kosygin przyjął Groeppera

MOSKWA PAP. Premier Kosygin przyjął wczoraj ambasadora NRF w Moskwie Horsta Groeppera. Według informacji Agencji TASS rozmowa ta odbyła się na prośbę ambasadora niemieckiego. Na razie żadne szczegóły nie są znane.

Ambasador ZSRR u de Gaulle'a

PARYŻ PAP. Wczoraj prezydent de Gaulle przyjął ambasadora Związku Radzieckiego Sergiusza Winogradowa. Rozmowa trwała około 20 minut. Agencja France Presse podaje, że przedmiotem rozmowy była sprawa Wietnamu.

Zmarł Stan Laurel - filmowy „Flip"

NOWY JORK PAP. W miejscowości Santa Monica w Kalifornii zmarł we wtorek na atak serca, w wieku 74 lat, popularny niegdyś aktor amerykański Stan Laurel, znany w Polsce jako „Flip". Wraz ze swym korpulentnym partnerem, Olivierem Hardy — „Flapem", który zmarł w 1957 roku, rozweselał on przez wiele lat publiczność filmową całego świata. Ta spółka aktorska nakręciła razem około 200 filmów.

Wesołe przygody „Flipa i Flapa" oglądają obecnie polscy widzowie na ekranach telewizorów.

Na tropach Bormanna

NOWY JORK PAP. Znany amerykański miesięcznik „READERS DIGEST" wezwał swych czytelników do udzielenia wszelkiej pomocy w ściganiu przestępcy wojennego Martina Bormanna. Redakcja przypomina, że władze zachodnioniemieckie wyznaczyły za ujęcie Bormanna 25 tysięcy dolarów. „Readers Digest" podaje szczegółowy rysopis zbrodniarza.

Podróż Harrimana

WASZYNGTON PAP. Departament Stanu USA podał do wiadomości, że Averell Harriman, mianowany niedawno przez prezydenta Johnsona ambasadorem do specjalnych poruczeń, udaje się w podróż po krajach Bliskiego Wschodu, Azji Południowej i Dalekiego Wschodu. Wczoraj Harriman odleciał specjalnym samolotem wojskowym do Izraela.

Rzecznik Białego Domu oświadczył, że wszelkie spekulacje dotyczące terminów podróży prezydenta Johnsona do krajów Ameryki Łacińskiej i do Europy są na razie przedwczesne.

Ambasador RRL otworzył Dekadę Kultury Rumuńskiej w Szczecinie

PRZYBYŁY wczoraj do Szczecina z okazji „Dekady Kultury Rumuńskiej" ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej Gheorghe Diaconescu, obecny był w Zamku na uroczystym otwarciu wystawy pt. „XX lat Bukaresztu" oraz współczesnej grafiki rumuńskiej. Otwarcia wystawy dokonał zastępca przewodniczącego Prez. WRN — Wacław Gelger. Obecny był również sekretarz KW PZPR — Henryk Huber.

O godz. 18.30 w KDF „DELFIN" delegacja gości rumuńskich na czele z ambasadorem RRL Gheorghem DIACONESCU obecna była na uroczystym otwarciu Dni Filmu Rumuńskiego. Wyświetlano szerokoekranowy film historyczny pt. „TUDOR" reż. Lucjana Bratu.

W godzinach wieczornych ambasador Diaconescu spotkał się w Klubie „13 Muz" z przedstawicielami szczecińskich środowisk twórczych.

Dziś, m. in. w godzinach przedpołudniowych ambasador RRL G. DIACONESCU wraz z towarzyszącymi mu osobami **zwiedzi archiwum Centrali Wynajmu Filmów.** Obecny będzie następnie na specjalnym seansie, na którym wyświetlone zostaną filmy o Szczecinie i Pomorzu Zachodnim.

Uroczysta sesja XX-lecia w Choszcznie

WCZORAJ w Choszcznie odbyła się uroczysta sesja Prezydiów Powiatowej i Miejskiej Rad Narodowych, poświęcona XX rocznicy wyzwolenia miasta i powiatu. W prezydium sesji zasiedli m. in.: z-ca kierownika Wydz. Propagandy KW PZPR — Władysław ŁAWRYNOWICZ, sekretarz Prez. WRN — Andrzej GRABSKI, specjalnie zaproszeni do Choszczna na tę uroczystość przedstawiciele Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego.

Po zagajeniu przewodniczącego Prez. PRN — ROLIŃSKIEGO głos zabrał I sekretarz KP PZPR — Jan GRODZIŃSKI, który w obszernym referacie podsumował dotychczasowy dorobek społeczeństwa choszczeńskiego i omówił jego plany na przyszłość.

W części artystycznej wystąpił zespół taneczno-wokalny Huty Szczecin.

Na sesję przybyło ok. 600 osób — mieszkańców Choszczna i powiatu.

(ap)

Po zabójstwie Malcolma X

Napięcie w Harlemie

NOWY JORK PAP. Po pożarze meczetu stanowiącego własność organizacji „Czarnych Muzułmanów" policja nowojorska przedsięwzięła środki ostrożności. W Harlemie, gdzie panuje atmosfera napięcia, krążą patrole policyjne, a dom pogrzebowy, w którym wystawiona jest trumna ze zwłokami Malcolma X, znajduje się pod ochroną policji.

WE WTOREK RANO rzucono bombę na siedzibę „Czarnych Muzułmanów" w San Francisco. Wyrządziła ona nieznaczne szkody.

W ZWIĄZKU z zamordowaniem Malcolma X uważa się, iż do zabójstwa tego doszło na tle konfliktu między nim a organizacją „Czarnych Muzułmanów", opowiadającą się za utworzeniem w USA oddzielnego państwa murzyńskiego. Organizacja ta, której Malcolm X był jednym z przywódców i z którą mniej więcej przed rokiem zerwał, neguje możliwość zdobycia równouprawnienia przez Murzynów amerykańskich na drodze ewolucji przy współpracy białych. Malcolm X w ostatnim czasie uznał — iż rozwiązanie problemu murzyńskiego w USA możliwe będzie we współdziałaniu z nowo powstałymi państwami murzyńskimi w Afryce.

W pierwszym dniu przesłuchań I etapu na estradzie Filharmonii Narodowej wystąpiła pianistka bułgarska Nina Aładżemowa. Studia pianistyczne ukończyła ona w konserwatorium moskiewskim w klasie prof. Oborina w roku 1960. Obecnie jest nauczycielką muzyki w szkole muzycznej i konserwatorium w Sofii.

CAF - fot. Dąbrowiecki

Sorayi nie zobaczą w Iranie

RZYM PAP. Pierwszy film ekscesarzowej Iranu Sorayi pt. „Trzy oblicza", którego prapremiera odbyła się przed kilku dniami w Mediolanie, nie będzie wyświetlany w Iranie. Jak informuje prasa włoska, szach Iranu określił nowy zawód swej byłej małżonki jako **„negatywny i niegodny".**

Film będzie bojkotowany przypuszczalnie również przez niektóre kraje sąsiadujące z Iranem.

Pożar w domu starców

15 osób ginie w płomieniach

BRUKSELA PAP. Dziś nad ranem wybuchł w Brukseli w domu starców groźny pożar, który w ciągu kilku minut ogarnął cały budynek. Przypuszcza się, że w płomieniach zginęło 15 osób.

GRUPA RATOWNIKÓW, która przystąpiła niemal natychmiast do akcji zdołała uratować 6 emerytów. Akcja ratunkowa była poważnie utrudniona z powodu wielkiego żaru buchającego z budynku. Mniej więcej w godzinę po wybuchu ognia dom zawalił się.

Jeden z uczestników akcji ratunkowej został przewieziony do szpitala i stan jego jest ciężki. Trzech innych odniosło lżejsze obrażenia.

Policja przypuszcza, że pożar spowodował jeden z emerytów, który położył się spać z niezgaszonym papierosem.

Egzekucja w centrum Damaszku

PARYŻ PAP. Wczoraj wykonano wyrok śmierci na 2 Syryjczykach oskarżonych o działalność szpiegowską na rzecz ambasady amerykańskiej w Damaszku. Jeden z nich, Hakimi, były oficer armii syryjskiej, rozstrzelany został w obrębie koszar, drugi Atassi — został powieszony na jednym z centralnych placów Damaszku.

W Warszawie

Sejm stoczniowców 17 krajów świata

W DNIACH od 22 do 24 lutego br. obraduje w Warszawie międzynarodowa konferencja stoczniowców, która zajmuje się ekonomicznymi i społecznymi aspektami pracy przemysłu okrętowego w świecie oraz opracowaniem programu jakościowego działania w tej dziedzinie.

Inicjatorem konferencji jest Związek Zawodowy Stoczniowców Japonii — organizatorami zaś Międzynarodowe Zrzeszenie Metalowców i Mechaników oraz Zarząd Główny Metalowców w Polsce.

W przeddzień konferencji przeprowadziliśmy rozmowę z przewodniczącym Zarządu Głównego Metalowców — Januszem Kasprowiczem.

— **Na jakich problemach skupia ją głównie uwagę uczestnicy konferencji?**

— Przy rosnącej liczbie przewozów morskich i zwiększaniu się tonażu floty morskiej, rozwoju i doskonaleniu produkcji oraz coraz to nowych jednostek — pokaźna ilość statków znajduje się we flocie rezerwowej. Na skutek tego wiele stoczni nie wykorzystuje swoich możliwości produkcyjnych. Odbija się to ujemnie na sytuacji wielu stoczniowców wielu krajów kapitalistycznych. Brak zamówień i koncentracja produkcji powodują masowe redukcje, a płace są nie proporcjonalne do wzrostu wydajności pracy robotników i zysków przedsiębiorców w świecie kapitalistycznym. Chodzi więc o to, by opracować długofalowy plan międzynarodowego współdziałania związków zawodowych w zakresie unormowania problemów ekonomicznych światowego okrętownictwa, a przede wszystkim ochrony interesów pracowniczych stoczniowców zatrudnionych w przedsiębiorstwach kapitalistycznych.

Fakt — że Polska jest miejscem konferencji, a jednym ze współorganizatorów nasz związek skupiający właśnie w swych szeregach stoczniowców — świadczy o wysokiej pozycji i poważnym dorobku polskiego okrętownictwa zarówno w dziedzinie ekonomicznej jak i socjalnej.

— **Jakie „potęgi" stoczniowe reprezentowane są na konferencji?**

— Przede wszystkim inicjatorzy, a więc stoczniowcy japońscy, następnie pracownicy przemysłu okrętowego Australii, Włoch, Francji, Związku Radzieckiego, Szwecji, Norwegii, NRF i NRD, a także Grecji, Bułgarii, Rumunii, Jugosławii, Danii. Ogółem w obradach konferencji bierze udział około 80 delegatów reprezentujących 17 państw świata. (Sok.)

W 47 rocznicę Armii Radzieckiej

Uroczystość w TPPR

Z OKAZJI 47 rocznicy powstania Armii Radzieckiej w Klubie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyła się wczoraj uroczysta wieczornica, na którą licznie przybyli przedstawiciele społeczeństwa naszego miasta, organizacji społecznych i młodzieżowych. Wśród gości obecni byli, m.in. sekretarz KW PZPR — Józef ŁOCHOWICZ, sekretarz WK SD, poseł — Zdzisław SIEDLEWSKI, kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Feliks UCIECHOWSKI.

Na wieczornicę przybył również serdecznie witany wicekonsul Związku Radzieckiego — Aleksiej IWANOW.

W przemówieniu okolicznościowym, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TPPR — Leon SZECHTER nakreślił historyczną drogę jaką przebyła Armia Radziecka z okopów Moskwy i Wołgogradu, aż po Berlin. Droga ta znaczona była krwią tysięcy żołnierzy, w tym również i żołnierzy polskich, którzy polegli w walce o wolność narodów Europy spod jarzma hitleryzmu. Scementowane w tej walce polsko-radzieckie braterstwo broni stanowi dziś podstawę dobrosąsiedzkich stosunków narodów ZSRR i Polski. Przewodniczący ZW TPPR przekazał na ręce wicekonsula Iwanowa pozdrowienia i życzenia dla żołnierzy i oficerów Armii Radzieckiej.

W części artystycznej wystąpili uczniowie Społecznego Ogniska Baletowego w Szczecinie oraz zespół wojskowy.

(Dyl.)

Tajemnicze lochy odkryto pod Sandomierzem

KIELCE PAP. Ekipa górników, która zabezpiecza podziemia Sandomierza, odkryła nowe odcinki lochów i korytarzy we wschodniej części miasta. Groziły one zawaleniem zabytkowych kamieniczek w rynku.

Prace zabezpieczające podziemia Sandomierza potrwają kilka lat. Pod miastem znajduje się duży labirynet lochów i korytarzy ogólnej długości kilkudziesięciu km. W niektórych częściach starego miasta korytarze mają 4, a nawet 5 kondygnacji. Pewne lepiej zachowane odcinki lochów zostaną odbudowane i udostępnione turystom, zaś reszta — zasypana i zamurowana.

Nowe rodzaje zup błyskawicznych

JAK ZAPOWIADA przemysł koncentratów spożywczych, w najbliższym czasie ukazać się mają na rynku nowe rodzaje zup błyskawicznych, m. in. makaronowa i krupnik.

Podając tę informację z obowiązku dziennikarskiego, kierujemy pod adresem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego pytanie: **czy rzeczywiście nie ma żadnych metod i środków, które zmusiłyby handel detaliczny do posiadania na bieżąco na składzie pełnego asortymentu zup i innych koncentratów spożywczych, które są w magazynach i mogą być w każdej chwili dostarczone przez przemysł i hurt?** Branżowe zjednoczenie przemysłowe i centrala spożywcza nie zwiększają dostaw tych towarów, bo detal ich nie zamawia. A może pomogłaby interwencja Wydziału Handlu Prezydium WRN?

NASZA POGODYNKA

Zima puchowego szaleństwa

LUTY OKAZAŁ SIĘ nie tyle mroźny co niezwykle śnieżny. Takiej klęski opadów nie notowano nawet podczas pamiętnej „zimy stulecia", kiedy to wprawdzie mróz trzymał ponad 3 miesiące, ale tylko kilka razy notowano większe śnieżyce i zamiecie paraliżujące komunikację. W tym roku natomiast obserwujemy śnieżną lawinę, która ogarnęła przede wszystkim południowe rejony kraju.

ŚREDNIA GRUBOŚĆ pokrywy śnieżnej wynosi na południu Polski około 1 metra, a w rejonach podgórskich do 2 metrów.

NA PYTANIE — co jest przyczyną tak obfitych opadów w tym roku — synoptycy odpowiadają, że powodem ich są układy niżowe wędrujące albo od Skandynawii na południowy-wschód, albo powstające nad Bałkanami i obejmujące południową Polskę zatokami niskiego ciśnienia. Przy wiatrach z kierunków północnych w rejonie gór wytwarza się prąd wstępującego powietrza, co sprzyja tworzeniu się chmur i występowaniu uporczywych, wielodniowych opadów.

PODOBNA SYTUACJA utrzyma się i w dniach najbliższych. W nocy podczas rozpogodzeń spadki temperatury lokalnie na północy Polski do minus 13—15 stopni, do ok. minus 8—10 stopni w centrum i ok. —6 st. na południu. W dzień temperatura od ok. 0 st. na Wybrzeżu do ok. minus 2—3 w centrum i ok. minus 5 na południowym-wschodzie i północnym-wschodzie kraju. Wiatry umiarkowane i dość silne.

Wydaje się, że ostatnie dni lutego upłyną pod znakiem pogody zmiennej z dużą ilością opadów i z przejściowymi rozpogodzeniami między jednym układem niżowym a drugim.

WICHEREK

„Święta wojna"

ŁÓDŹ PAP. Śląscy entuzjaści piłki nożnej i ich perypetie są tematem filmowej komedii sportowej, której realizację rozpoczęto w zespole „Start". Tytuł nowego filmu brzmi „Święta wojna". Reżyserem jest Julian Dziedzina.

Śmiertelna bójka

PRZED SĄDEM WOJEWÓDZKIM w Warszawie toczyła się rozprawa przeciwko braciom Mieczysławowi i Henrykowi Gazdom, rolnikom pow. garwolińskiego, którzy w lipcu 1963 r. wzięli udział w bójce, w wyniku której pobity Marian Grządka zmarł. Sąd skazał Mieczysława Gazdę na 15 lat więzienia, jego brata uniewinniono. Prokurator założył rewizję co do wyroku uniewinniającego Henryka Gazdę.

Na południu

Zasypane słupy telegraficzne

WARSZAWA PAP. Zamiecie śnieżne i grubiejąca z każdą godziną warstwa śniegu, która sięgała na płaszczyznach nawet półtora metra — oto obraz sytuacji z ostatniej doby, zwłaszcza w południowo-wschodnich rejonach kraju. Trudno już obecnie pisać, które z tamtejszych dróg są mniej, a które więcej zaśnieżone. Właściwie — w odniesieniu np. do woj. rzeszowskiego czy lubelskiego — można mówić już tylko o trasach magistralnych, po których zresztą pojazdy poruszają się w głębokich, śnieżnych tunelach.

W śnieżnych ścianach okalających te drogi wydrążono „mijanki", bo możliwy jest tylko ruch jednokierunkowy.

Podobnie jak drogowcy, trudną batalię toczą kolejarze na podgórskich szlakach DOKP Kraków. Na wielu liniach w rejonie Bieszczad, Sanoka, a także na Podhalu, ciągnące się przez kilka kilometrów zaspy są tak wysokie, że przykrywają słupy i druty telegraficzne.

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR

Nad planami alternatywnymi „Junaka", SFMB, FUB i „Kijewa"

WCZORAJ odbyło się posiedzenie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poświęcone planom alternatywnym czterech szczecińskich zakładów przemysłu maszynowego. Dyskutowano nad alternatywnymi rozwiązaniami planów następnej pięciolatki Fabryki Motocykli „Junak", Fabryki Urządzeń Budowlanych, Szczecińskiej Fabryki Maszyn Budowlanych i Szczecińskich Zakładów Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Kijewie.

W POSIEDZENIU wzięli udział członkowie Egzekutywy KW pod przewodnictwem sekretarza ekonomicznego — Stanisława RYCHLIKA, dyrektorzy i sekretarze organizacji partyjnych przedsiębiorstw, oraz przedstawiciele dyrekcji zjednoczeń. Kontrowersje wzbudził plan pięcioletni zakładów w Kijewie. Został on uprzednio odrzucony przez zespół branżowy przy KW PZPR. Dyskutanci udowadniali, że Zjednoczenie nie udziela odpowiedniej pomocy zakładom, na skutek czego wiele spraw, między innymi wyprofilowanie produkcji zakładu nie zostało ostatecznie załatwione. Zjednoczenie pozostawiło także w swej dyspozycji pewne rezerwy produkcyjne, mające służyć — jak wyjaśniał na posiedzeniu jego przedstawiciel — ulokowaniu korzystnych zamówień eksportowych. Wobec tego, że plan alternatywny nie uwzględnia zagospodarowania mocy produkcyjnej zakładu i nie określa wszystkich asortymentów produkcji, nie spełnia on warunków stawianych uchwałą II Plenum KC. Nie został bowiem oparty na rezerwach techniczno-organizacyjnych przedsiębiorstwa. Egzekutywa KW PZPR zaleciła przepracowanie planu w ciągu dwóch tygodni.

Plany pozostałych przedsiębiorstw Egzekutywa zaopiniowała jako prawidłowe i zgodne z duchem uchwały II Plenum KC. (wit)

Tegoroczne nowości motoryzacyjne

Nowa „Warszawa" bez usterek
Na warsztacie „Syrena 104"

ZANIM ZAPADNĄ OSTATECZNE DECYZJE w sprawie kierunków dalszego rozwoju krajowego przemysłu motoryzacyjnego, zwłaszcza budowy samochodów osobowych, producenci wprowadzają szereg zmian zmierzających do unowocześnienia i poprawienia jakości obecnie wytwarzanych pojazdów.

KONSTRUKTORZY FSO pracują nad usunięciem usterek nowej „Warszawy 203". Już obecnie zdołano wyregulować gaźniki i zmniejszyć nadmierne zużycie paliwa. Fabryka zamierza w najbliższym czasie doprowadzić do ustalenia zużycia paliwa w warunkach jazdy miejskiej na poziomie najwyżej 13,5 l benzyny na 100 kilometrów. „Warszawa 203" w tym roku będzie budowana w kilku wersjach m. in. taksówki, sanitarki i wozu dostawczego. Poza tym fabryka na Żeraniu zbuduje w br. ok. 13 300 sztuk „Syren 103". Jednocześnie będą prowadzone doświadczenia z serią informacyjną nowej „Syreny 104", wyposażonej w silnik trzycylindrowy. Ten samochód ukaże się jednak w sprzedaży dopiero w przyszłym roku.

Największą niespodzianką przygotowaną przez FSO będzie wprowadzenie od połowy roku znacznie lepszych i efektowniejszych lakierów piecowych używanych do pokrywania nadwozi samochodów.

Z PEWNĄ REWELACJĄ wystąpią konstruktorzy Sanockiej Fabryki Autobusów. Przygotowali oni nowy, bardzo efektowny mikrobus „Alfa—4" o zgrabnej, oszklonej sylwetce. Mikrobus ten pod wszystkimi względami przewyższy „Nysę". Będzie lżejszy, wygodniejszy i tańszy w produkcji. „Alfa—4" otrzyma górnozaworowy silnik „Warszawy", rozwijać będzie szybkość ponad 100 km na godzinę i ma zabierać 10—14 pasażerów. Mikrobus seryjnie pojawi się najwcześniej w przyszłym roku.

DROBNE ZMIANY KONSTRUKCYJNE, m. in. nowoczesne hamulce, wprowadzają producenci autobusów typu „San" i „Jelcz", których dostarczą około 3 500 sztuk.

Wiele nowości zapowiadają twórcy samochodów ciężarowych. W Starachowicach już w połowie br. podejmie się seryjną produkcję nowego silnika wysokoprężnego o mocy 125 KM, który m. in. znajdzie zastosowanie w „Starach". W opracowaniu znajduje się również nowy typ wozu ciężarowego o nośności 5—6 ton z nowoczesnym silnikiem.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE wzrastające, aż do wystąpienia opadów śniegu. Temperatura do —1 st. Wiatry umiarkowane do dość silnych, zachodnie.

650 mln tabletek rocznie - to za dużo

WARSZAWA PAP. Niepokojąco wzrasta zużycie proszków od bólu głowy i wszelkiego rodzaju pokrewnych tabletek osiągając blisko 650 mln sztuk rocznie wobec 414 mln w roku 1959. Liczby te wymownie świadczą o ich nadużywaniu. Zawarta w tych tabletkach fenacetyna (dawkę jej zmniejszono o połowę) przy zbyt częstym ich stosowaniu nie jest obojętna dla organizmu. Potwierdzają to obserwacje przeprowadzone w jednym ze szpitali wrocławskich. Nadużywanie fenacetyny wywiera mianowicie ujemny wpływ na ośrodkowy układ nerwowy, jak też prowadzi niejednokrotnie do niekorzystnych zmian we krwi oraz schorzeń nerek.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

S/S „KOLNO" — z Danii pod balastem.

S/S „SŁAWNO" — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

S/S „KIELCE" — do Danii z węglem.

S/S „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA" — do Danii z węglem.

S/S „SOLDEK" — do Danii z węglem.

W PORCIE

— przebywa około 40 statków. W poniedziałek port przeładował 31 450 ton, wczoraj — 28 600 ton. Przy nabrz. Radzieckim m/s „Pokój" wyładowuje drobnicę z Wietnamu, a m/s „Lolito Palm" (ang.) kończy załadunek cementu. Przy Czechosłowackim m/s „Blue sea" (lib.) i m/s „M. Kutuzow" ładują także cement. Przy „Ewie" m/s „Dogmar" (szw.) kontynuuje wyładunek zukurydzy.

Jeszcze raz o „wielkim władcy"

Prawda o Iwanie Groźnym

MIESIĘCZNIK literacki i społeczno - polityczny „ZNAMIA" zamieścił w zeszycie styczniowym (Nr 1) artykuł profesora S. M. Dubrowskiego pt. „Jeszcze raz o „wielkim władcy". Autor przedstawia ewolucję poglądów na temat Iwana Groźnego i jego epoki, nawiązując do dwóch wydanych ostatnio prac historycznych: „Badania nad historią opryczniny" — pióra S. Wesołowskiego i „Opryczninа Iwana Groźnego", pióra A. Zimina.

PROF. DUBROWSKI przypomina na wstępie, że na przestrzeni całego XIX wieku i w początkach wieku XX stosunek historyków do Iwana Groźnego był zdecydowanie negatywny. W okresie pierwszej wojny światowej, w przededniu zbliżającej się burzy rewolucyjnej, reakcyjni historycy rosyjscy zaczęli idealizować Iwana Groźnego, znajdując pozytywne cechy w jego „rządach twardej ręki".

„Rewolucja Październikowa — pisze prof. Dubrowski — wyrzuciła na śmietnik historii ostatniego samowładcę i cały współpańszczyźniany ustrój z generałami i urzędnikami carskimi. Carowie wyszli z mody. Jednakże „MODA NA CARÓW" odrodziła się w okresie rozkwitu kultu jednostki. Stalin szukał historycznego uzasadnienia dla swej polityki represji i znalazł je w odległej przeszłości, zwłaszcza w krwawej opryczninie. Stalin zaczął wynosić pod niebiosa Iwana Groźnego. Począwszy od połowy lat trzydziestych Stalin niejednokrotnie udzielał historykowi, pisarzom i przedstawicielom sztuki wskazówek na temat stosunku do Iwana Groźnego. W najbardziej bodaj jaskrawej formie wskazówki te sformułowane zostały w rozmowie Stalina z artystą ludowym Czerkasowem i reżyserem Eisensteinem w związku z kręceniem filmu o Iwanie Groźnym. Rozmowa ta odbyła się 24 lutego 1947 roku i została zreferowana przez Czerkasowa w jego książce pt. „Z notatnika aktora radzieckiego".

W rozmowie tej Stalin oświadczył, że „Iwan IV Groźny był wielkim i mądrym władcą"; podkreślił on „postępową rolę opryczniny, a Malutę Skuratowa (głównego szefa opryczniny i carskiego oprawcę) Stalin określił mianem „wielkiego stratega rosyjskiego".

Jest rzeczą zupełnie naturalną — czytamy dalej w artykule — że przy takim nastawieniu do Iwana Groźnego apologia „wielkiego władcy" w okresie kultu jednostki jeszcze bardziej przybrała na sile. Na kartach książek, w filmie, na deskach scenicznych Iwan Groźny przedstawiany był jako „wielki władca", jako „mądry i sprawiedliwy monarcha", jako zbawca Rusi przed zamieszkami bojarskimi...

Po XX Zjeździe Partii, kiedy odkryto surową prawdę o łamaniu praworządności socjalistycznej w latach kultu jednostki, kiedy zrehabilitowano wielu niewinnie represjonowanych, kiedy przypomniano wiele niesłusznie wymazanych z historii nazwisk, w radzieckich naukach historycznych również dokonały się poważne zmiany".

Prof. Dubrowski na podstawie przytoczonych w obu pracach danych historycznych kreślił obraz opryczniny i samego Iwana Groźnego.

„W pracach swych — pisze Dubrowski — Wesołowski i Zimin przytaczają wiele danych, które rozbijają doszczętnie wyidealizowany obraz działalności Iwana IV. Tak np. obaj autorzy przytaczają potworne opisy tortur i egzekucji, które stosował Iwan Groźny i jego zausznicy. Podczas egzekucji wraz z oprawcami często „pracował" sam Iwan Groźny z carewiczem Iwanem i Fiedorem. Ścięcie uważane było chyba za najlżejszą formę egzekucji. Dla tortur, dla bestialskiej egzekucji wystarczał częstokroć najbardziej nieprawdopodobny donos: oskarżenie o spisek, o planowanie zamachu na życie cara, o zdradę, czary itd. Liczba ofiar Iwana Groźnego i jego oprycznikow była kolosalna, jeśli uwzględni się wszystkich ludzi zamordowanych przez opryczników nie tylko w miastach, lecz i na wsi. „Wielki władca" wymordował, zakatował i stracił niezliczone rzesze ludzi. Sam on był poligamistą, gwałcicielem, pijakiem i rozpustnikiem. Niezwykła podejrzliwość Iwana, jego ataki wściekłości stały się tak niebezpieczne dla otoczenia, że — jak głosi fama — został zamordowany przez swych faworytów Bogdana Bielskiego i Borysa Godunowa".

Prof. Dubrowski obala jeszcze jeden mit o Iwanie Groźnym — mit o jego rzekomym wykształceniu. Z materiałów historycznych wynika, że Iwan IV był kompletnym ignorantem, a chyba nawet analfabetą, zaś autorami przypisywanych mu prac byli dworscy urzędnicy.

W DNIU WCZORAJSZYM obchodzona była uroczyście 47 rocznica powstania Armii Radzieckiej. Na zdjęciu: od działy powietrzono-desantowe podczas ćwiczeń.

„Zgodzili się, że się nie zgadzają"

Wietnamska alternatywa

„ZGODZILI SIĘ, ŻE SIĘ ZE SOBĄ NIE ZGADZAJĄ CO DO SPOSOBU ROZWIĄZANIA KRYZYSU WIETNAMSKIEGO" — W TEN SPOSÓB OCENIAJĄ OBSERWATORZY WYNIKI WIZYTY FRANCUSKIEGO MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH, COUVE DE MURVILLE'A W BIAŁYM DOMU.

RZĄD FRANCUSKI od dłuższego czasu nawołuje do rozwiązania konfliktu wietnamskiego przy stole konferencyjnym, z udziałem jak w latach 1954 i 1962 w Genewie — ZSRR, ChRL, Polski, DRW i tych samych co poprzednio partnerów zachodnich.

Waszyngton natomiast, mimo ciągle pogarszającej się sytuacji wojskowej i politycznej, co potwierdzały kolejne porażki militarne i mnożące się zamachy stanu, liczy na uzyskanie „pozycji siły", z której jedynie byłby skłonny wszcząć negocjacje.

Im dłużej się czeka, tym gorzej, podkreślił francuski rozmówca prezydenta Johnsona. Istotnie — kontrola marionetek sajgońskich i ich amerykańskich protektorów skurczyła się do dużych miast, wokół których zbudowane są bazy USA.

Ale, jak pisał ostatnio tygodnik amerykański „Time", dla zabezpieczenia 200 baz USA, trzeba by ochrony w sile 200 tysięcy ludzi! Zaś co do ludności, to i ten niewielki jej procent coraz głośniej występuje przeciwko narzuconym mu władcom. Coraz większym autorytetem cieszą się natomiast siły patriotyczne, skupione we Froncie Wyzwolenia Narodowego Wietnamu Południowego.

Front odniósł ostatnio sukces prestiżowy również na szerszym forum. Przedstawiciele FWN wezmą mianowicie udział w konferencji narodów Indochin w stolicy Kambodży, Phnom Penh, gdzie zasiądą wraz z przedstawicielami organizacji społeczno - politycznych Kambodży, Laosu i DRW. Na sesji przygotowawczej do tego spotkania osiągnięto — mimo dzielących kraje Indochin różnic światopoglądowych — zgodę co do konieczności dalszego zacieśniania solidarności narodów tego półwyspu w walce o zaprzestanie interwencji amerykańskiej.

Oto jeszcze jeden dzwonek alarmowy dla USA. Jedynym sposobem „ratowania twarzy" w Wietnamie Południowym jest ze strony USA zastąpienie wojny rokowaniami, awanturnictwa zaś — rozsądkiem. (jr)

Zima w Holandii

NA ZDJĘCIU: ślizgawka na skutych lodem kanałach w Volendam.

CAF

Gdyby Hitler zwyciężył...

ZACHODNIOBERLIŃSKI producent filmowy Artur BRAUNGIT wystąpił z wezwaniem do współpracy międzynarodowej w opracowaniu serii telewizyjnej pt. „Gdyby Hitler zwyciężył". Inicjatywa spotkała się wstępnie z pozytywnym na ogół przyjęciem. W zakrojonym na dużą skalę przedsięwzięciu, funkcję niejako wiodącą objęła spółka szwajcarska. Akces do tej inicjatywy, według informacji dziennika zachodnioberlińskiego „Der Tagesspiegel", otrzymano m. in. z Polski, Jugosławii, Włoch, Francji, Anglii, Szwajcarii, Czechosłowacji i z krajów skandynawskich. Nadto toczą się rozmowy z zainteresowanymi ośrodkami z innych państw.

Spośród autorów niemieckich dwaj określili już tematy swoich opracowań, a mianowicie Michael Mansfeld i Erich Kuby. Ten ostatni zamierza przedstawić życie w szkole niemieckiej, postawy nauczycieli oraz stosunek między młodzieżą szkolną i rodzicami „w dwadzieścia lat po zwycięskiej wojnie Hitlera".

Przewiduje się, że każdy kraj, uczestniczący w serii telewizyjnej da, według własnego uznania, swój oryginalny wkład. Warunkiem jest jedynie trzymanie się tematu a więc przedstawienie rozwoju i obecnej sytuacji zainteresowanego kraju, przy założeniu, że Hitler zwyciężył. Międzynarodowe jury ma wyróżnić najlepsze opracowania nagrodami pieniężnymi w wysokości 50 tys., 25 tys. i 10 tys. franków szwajcarskich. Brauner zakłada, że na tę serię telewizyjną złożą się opracowania, otrzymane z dwudziestu krajów. Gdyby więc każdy odcinek tej serii emitowano raz w tygodniu, to całość zostałaby zademonstrowana w okresie jednego półrocza. (ZAP)

Apartament w spadku dla pieska

RZYM. Bogata Włoszka, Maria Antonietta Favretti, która zmarła ostatnio w wieku 66 lat, w testamencie pozostawiła dla swego ulubionego pieska „Pussy" luksusowy apartament oraz milion lirów.

2 wnuków, którzy są jedynymi krewnymi zmarłej, ma wystąpić do sądu o unieważnienie testamentu.

Teatr i babysitters

OBARCZENI MAŁYMI DZIEĆMI mieszkańcy Antwerpii mogą spokojnie udawać się na wieczorne przedstawienia. Dyrekcja jednego z teatrów w tym mieście zaangażowała mianowicie opiekunki dla dzieci, tzw. babysitters, które w czasie pobytu rodziców w teatrze czuwają nad snem ich pociech.

Podczas przedstawień popołudniowych dzieci bawią się w odpowiednio przystosowanej garderobie, albo w ogrodzie — zawsze pod fachową opieką. (jr)

Jakie samochody kupują Czechosłowacy?

PRAGA PAP. Mieszkańcy Czechosłowacji będą mogli zakupić w roku bieżącym ponad 30 tys. samochodów osobowych w tym 20 660 produkcji krajowej oraz 10 tys. z importu. Wśród tych ostatnich znajdą się „Wołgi", „Moskwicze", „Fiat-600", „Cortina" „Renault R-8" oraz „Trabant 601".

Sklepy otrzymają panadto około 70 tys. motocykli.

W roku bieżącym produkuje się w Czechosłowacji już tylko jeden typ skutera — „Manet-125". Produkcji innych zaniechano.

„Rzeczowa" ocena

PRASA ZACHODNIONIEMIECKA opublikowała w tych dniach informacje o tym, jak rząd boński zamierza obchodzić dwudziestą rocznicę kapitulacji III Rzeszy, przypadającą jak wiadomo 8 maja br.

Jak podał rzecznik rządu bońskiego, sprawą tą zajmował się gabinet, postanawiając, że polityczne znaczenie rocznicy powinno być w toku obchodów ocenione w sposób rzeczowy. Mają się odbyć nabożeństwa w kościołach. Członkowie rządu federalnego złożą wieńce w miejscach, poświęconych pamięci ofiar narodowego socjalizmu. Kanclerz Erhard wygłosi 8 maja przemówienie, transmitowane przez radio i telewizję. Jest rzeczą charakterystyczną, że według zgodnej opinii całego gabinetu bońskiego XX rocznica kapitulacji nie powinna stanowić żadnej okazji do świętowania i manifestacji. (ZAP)

W obronie zdrowia psychicznego

Minister dr Jerzy Sztachelski o projekcie nowej ustawy

O USTAWIE ZDROWIA psychicznego pisaliśmy niejednokrotnie. Sama ustawa dotychczas nie ujrzała jeszcze światła dziennego, ale jej projekty wzbudziły zażartą dyskusję na różnych szczeblach. Nowy projekt został w zasadzie przyjęty przez resort zdrowia. O tle, celach i myśli przewodniej ustawy mówi minister zdrowia i opieki społecznej dr JERZY SZTACHELSKI.

— PROJEKT USTAWY — wyjaśnia min. Sztachelski — stara się rozwiązać nielatwe zagadnienie chorób psychicznych. W tej dziedzinie nie można ustalać konkretnych planów działania; aby obliczyć ilu mamy chorych psychicznie, trzeba by przebadać całą ludność w kraju! Światowa Organizacja Zdrowia oblicza na wyrost potrzeby na około 30 łóżek na każde 10 tys. ludności. My liczymy oszczędniej — 20 łóżek na 10 tys. Na razie mamy ich 10 (wobec 8 przed wojną).

CZY SŁUSZNIE choroby psychiczne nazywa się „chorobami cywilizacji?" Szereg uczonych wiąże wzrost tych chorób z rozwojem cywilizacji i wzrostem tempa, którego nie wytrzymuje psychika ludzka. Jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie nie znaleziono, etiologia chorób psychicznych jest nadal nieznana.

Ewidencja zgłoszeń wykazuje w ciągu jednego tylko roku ponad 120 tys. osób przyjętych przez ambulatoria i ok. 100 tys. pacjentów przyjętych do szpitala.

SZPITALE nie powinny izolować od życia, (prócz wypadków koniecznych) ale właśnie leczyć. Zaburzenia psychiczne to po prostu choroba, taka sama jak inne i medycyna nawet nie znając ich przyczyn, potrafi je leczyć. Są metody i środki, dzięki którym pobyt w szpitalu psychiatrycznym może stać się krótkim jednorazowym epizodem w życiu człowieka.

W szpitalach stosuje się dziś leki psychotropowe, włącza się do akcji neurochirurgia, przy pomocy unowocześnionych urządzeń stosuje się elektrowstrząsy, wprowadza leczenie endokrynologiczne itp. Ogromna większość pacjentów powraca wyleczona. Niestety, ponad 1500 na 100 tys. wymagać będzie przez całe życie opieki lecznictwa zamkniętego, wobec nich medycyna jest na razie bezsilna...

Lecznictwo otwarte nie może zastąpić szpitala psychiatrycznego, ale... Odpowiednio rozbudowana sieć poradni zahamuje nawroty schorzeń i uchwyci wczesne przypadki w stadium umożliwiającym leczenie. Resort zdrowia dąży więc do tego, by każdy powiat miał psychiatrę.

Inwestycje mają objąć przebudowę szpitali — przestarzałych, przepełnionych ponad granice pojemności. Do 1970 r. ilość łóżek wzrośnie o 10 tysięcy. Ciekawą formą opieki nad chorymi jest umieszczanie ich na wsi, w sąsiedztwie szpitala psychiatrycznego, pod stałą opieką fachowego personelu. W okolicy Choroszczy — w Białostockiem, są np. wioski, specjalizujące się w opiece nad psychicznie chorymi.

Otwarta pozostaje sprawa ozdrowieńców, którymi troskliwie zajmie się nowa ustawa. Pokutuje jeszcze opinia o „wstydliwym" charakterze chorób psychicznych. Ustawa mówi więc o obowiązku zatrudniania ozdrowieńców, o zapewnieniu powrotu do dawnej pracy.

Doprowadzenie pacjenta do szpitala psychiatrycznego jest z reguły poprzedzone badaniami w poradni. Zdarza się jednak, że chorego jako zagrażającego otoczeniu, przewozi tam bezpośrednio pogotowie. Decyzję w tej sprawie ustawa powierza psychiatrom — tak jak i decyzję o wypisaniu ze szpitala (tylko w wypadkach żądania z zewnątrz obok lekarzy ma decydować przedstawiciel prokuratury).

PRAWNICY dostrzegają ważki problem, wymagający uregulowania: nowoczesne lecznictwo psychiatryczne wymaga nowatorskich metod, ale zbyt drastyczne eksperymenty poprzedzać muszą dłuższe badania, po których dopiero stwierdzi się czy są niezbędne. Chodzi m. in. o stosowane w niektórych przypadkach wycinanie płatów mózgowych. Czy samo umieszczenie w szpitalu upoważnia do stosowania zabiegów psychochirurgicznych?

Na te i wiele pytań odpowiedzi udzielić musi nowa ustawa.

WALERIA KORYCKA

Z dość niezwykłym połowem powrócił do Gdyni dalmorowski trawler „Nida". W czasie połowów śledzi w Rynnie Norweskiej załoga kpt. Oleśnickiego złowiła rekina. Wpadł on do włoka, płynąc w pogoni za ławicą śledzi. Po ciężkich zmaganiach rekin wydobyty został przez rybaków na pokład. Mierzył on przeszło 4,5 metra i ważył około 600 kg. Załoga „Nidy" zamierza przekazać piękny okaz organizującemu się Muzeum Oceanograficznemu.

Na zdjęciu: rekin na sztaplarce transportowany do magazynu.

CAF - fot. Uklejewski

Sukces załogi m/s „Modlin"

MARYNARZE z m/s „Modlin" już po raz drugi zdobyli zaszczytny tytuł Załogi Pracy Socjalistycznej. W ub. niedzielę na statku odbyła się uroczystość wręczenia złotych i srebrnych odznak BPS XX-lecia PRL przyznanych załodze przez Związek Zaw. Marynarzy i Port. oraz ZMS. Legitymacje i odznaki wręczyli członkom załogi: przew. ZW ZMS — A. MUSZYŃSKI i przew. ZO ZZMiP — Cz. WOJTKOWIAK.

Największym sukcesem załogi m/s „Modlin", dowodzonej przez kpt. Juliusza BOGUCKIEGO są znaczne oszczędności osiągnięte dzięki przeprowadzeniu na statku wielu prac remontowych przez samą załogę. Całkowicie we własnym zakresie wykonano np. skomplikowany remont dla uzyskania dla statku 4-letniej klasy. Szczególne więc uznanie należy się załodze maszynowni z „chiefem" — St. KANIAKIEM.

M/s „Modlin" jest czwartym w Polskiej Marynarce Handlowej statkiem z Załogą Pracy Socjalistycznej XX-lecia PRL.

(kg)

Start do 250 mln zł

Co nowego dyrektorze?

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Nr 2 od lat uważane było za „kopciuszka". Nie powodzenia obniżyły morale załogi. Aktyw przedsiębiorstwa nie dał jednak za wygraną. Zmobilizowano wszystko i wszystkich — plan roku 1964 został wykonany. Uwierzono w swoje siły. Rozmawiamy z dyrektorem HENRYKIEM KRÓLAKIEM, jednym z organizatorów przełamania złej passy w przedsiębiorstwie.

— Jakie zadania stoją w najbliższym czasie przed przedsiębiorstwem?

— NA wstępie chciałbym zaznaczyć, że SPPM-2 przekształca się w przedsiębiorstwo robót przemysłowych. Na 110 mln złotych przerobu, 34 mln zł, to budownictwo przemysłowe. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że „przemysłówka" to drugi stopień wtajemniczenia budowlanego, roboty bardziej specjalistyczne, trudniejsze, niepowtarzalne, stwarzające większe pole popisu naszym inżynierom i innym specjalistom. Z robót przemysłowych mamy rozpocząć dużą inwestycję dla Przedsiębiorstwa Połowów „Gryf", zbudować bazy sprzętu, prefabrykatów, transportu itp. dla Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego, zbudować fabrykę suchego lodu w Cukrowni na Gumieńcach.

— A plany budownictwa mieszkaniowego?

— KONTYNUUJEMY budowę osiedla przy ul. Budziszyńskiej i Mieszka I, rozpoczynamy prace w Dąbiu. Do końca roku mamy oddać dwa budynki do użytku, a jeden przygotować w stanie surowym. Przy ul. Wielkiej rozpoczynamy realizację 11-kondygnacjowego hotelu dla PZM oraz trzech budynków mieszkalnych dla przedsiębiorstw gospodarki morskiej. Ponadto dla spółdzielni „Zjednoczenie" zbudujemy kilka bloków w tym jeden 11-kondygnacjowy. Większość podejmowanych przez nas robót opartych jest na technologii uprzemysłowionej.

— Tam, gdzie są zadania, są i kłopoty...?

— TYCH u nas nigdy nie braku je. Najpilniejszą sprawą jest uporządkowanie zatrudnienia, zwiększenie kadry inżynieryjno-technicznej, zweryfikowanie specjalistów w przedsiębiorstwie. Potrzeba nam fachowców do robót uprzemysłowionych — monterów, cieśli. Ze sprzętem też nie jest za dobrze. Ponadto mamy kłopoty lokalizacyjne z naszą bazą sprzętu i bazą materiałów sypkich. Wszystkie te sprawy nabierają szczególnej ostrości jeżeli patrzy się na nie przez pryzmat zakładanego zwiększenia mocy przerobowej przedsiębiorstwa do końca przyszłej pięciolatki do 250 mln zł. Duży nacisk kładziemy na wzmocnienie więzi kooperacyjnej ze SPISIE, Przeds. Produkcji Pomocniczej, Szcz. Przedsiębiorstwem Eksploatacji Kruszywa.

— Panie dyrektorze, prefabrykujemy elementy domów, dlaczego postęp nie wkroczył jeszcze na place budów, chodzi mi o pomieszczenia socjalne i magazynowe, płoty itp.?

— ŻYCIE zmusza nas już do myślenia i o tych sprawach. Wydział Architektury zakazał ogradzania budów prowizorycznymi płotami czego wyniki mamy już na budowie przed „Kaskadą". Ale żadne z przedsiębiorstw nie wytrzyma finansowo takiej zabawy, zresztą skąd wziąć tyle desek. W Warszawie stawia się płoty prefabrykowane. Niebawem będziemy musieli je zastosować u nas. Przy ul. Budziszyńskiej i przy ul. Mieszka zbudowaliśmy pomieszczenia robocze z prefabrykatów. Oczywiście są lepsze i bezpieczniejsze. Zakład Badań i Doświadczeń Budownictwa powinien szybko opracować optymalny typ takiego pomieszczenia wykonywanego standardowo. Sądzę, że inicjatywa ta przyjęłaby się bardzo szybko.

Rozmawiał:

ED. WITUSZYŃSKI

Kurier kulturalny

Szkolny konkurs literacko-dziennikarski

Plon konkursu rozpisanego przez KOS, redakcje: „Głosu Szczecińskiego" i „7 Głosu Tygodnia" okazał się dość obfity. Spośród nadesłanych ogółem 87 prac wyróżniono 15, przy czym najbardziej interesujące były na temat — „Dwa dwudziestolecia mojej rodziny" (I nagroda — Danuta Kargul z Liceum Ogólnokształcącego w Gryficach) oraz reportaże (I nagroda — Maciej Jarnusz, Technikum Mechaniczno-Energetyczne). Poza tym w kategorii recenzji teatralnych i filmowych I nagrodę przyznano Ewie Błahij (Lic. Ogóln. Nr 1, Szczecin), za recenzje z książek; II nagrodę otrzymała Kinga Piskorska (Lic. Ogóln. Nr 1, Szczecin), za felietony — dwie równorzędne III nagrody otrzymują — Jerzy Myszak (Techn. Samochod.) i „Anonim", a w kat. prac różnych — dwie równorzędne II nagrody przyznano — Ewie Kołodziejczyk (Lic. Ogóln. Nr 1, Szczecin) oraz Lechowi Ziborowskiemu (Techn. Samochod., Szczecin).

Jutro o godz. 11 w redakcji „7 Głosu Tygodnia" nastąpi wręczenie nagród młodym laureatom, którym serdecznie gratulujemy.

Konkurs na opowiadanie

Szczecińskie Tow. Kultury, „7 Głos Tygodnia" i ZLP ogłaszają konkurs na opowiadanie (do 10 stron maszynopisu) o tematyce współczesnej. Termin nadsyłania prac — do 30.IV. br. Przewidywane są nagrody: I — 3 000 zł, II — 2 000 zł, III — 1 000 zł. Szczegóły — w redakcji „7 Głosu Tygodnia".

Dni kultury studenckiej

W dniach od 24 do 30.IV. br. Rada Okr. Zrzeszenia Studentów Polskich w Szczecinie organizuje „Dni Kultury Studenckiej". Będziemy mieli okazję obejrzenia wybranych spektakli studenckich teatrów (każdy z nich wystąpi w Szczecinie oraz w jednej z miejscowości naszego województwa). W tym czasie odbędzie się też w Klubie „Kontrasty" turniej klubów studenckich z Gdańska, Poznania, Wrocławia, Gliwic, Torunia i Olsztyna. Przewidywany jest także przegląd filmów krótkometrażowych o Szczecinie. Jeden dzień poświęcony będzie przeglądowi dorobku kulturalnego szczecińskich studentów. Przewiduje się również zorganizowanie „Neptunalii" — tradycyjnego święta żaków, dostosowanego do kolorytu lokalnego Szczecina i wreszcie — na zakończenie — koncert galowy.

Jak widać, bogaty i interesujący jest program, którym studenci pragną uczcić Rok Pomorza Zachodniego.

Książka szczecińskiego ekonomisty

Nakładem Państw. Wyd. Ekonomicznych ukazała się w druku książka szczecińskiego naukowca, doc. dr Józefa Rutkowskiego pt. „Światowy rynek kredytowy". Jest to pierwsza podjęta tego rodzaju w Polsce praca, poświęcona przedstawieniu zmian w międzynarodowych stosunkach finansowych po wojnie i funkcjonowaniu rynku kredytowego krajów kapitalistycznych. Obok tekstu polskiego zawiera krótkie streszczenia w języku angielskim i rosyjskim.

Stypendia dla literatów - marynistów

Pisarze - maryniści, korzystający ze stypendiów Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców, przygotowują szereg nowych pozycji. M. in. popularny także w Szczecinie Stanisław Maria Saliński (w r. ub. brał udział w jury Festiwalu im. Gałczyńskiego, odwiedza często nasze miasto i utrzymuje żywy kontakt z naszym środowiskiem literackim) podpisał już umowę z „Czytelnikiem" na książkę pt. „Jutro w Szczecinie". Julian Znamierowski (laureat ostatniego konkursu poznańskiego) zbiera materiały do powieści o rybakach dalekomorskich. Szczeciński literat Jerzy Pachłowski, laureat szczecińskiego konkursu, pracuje nad dwiema nowymi książkami. (j)

Laser, pajęczyna i elektromózg

Dwaj uczeni amerykańscy, Ch. Reed i P. Vitt, męczyli pająki laserem w celach naukowych. Cienką jak najcieńsza szpilka wiązka światła laserowego drażniła i zapewne uszkodziła ośrodki nerwowe stworzenia. Wynik eksperymentu, bardzo niezwykły, ukazał się badaczom w kącie laboratorium w postaci pajęczyny o ekscentrycznym wzorze. Potem inne pająki naświetlane przez Reeda i Vitta rozsnuły tyle osobliwych sieci, że do analizowania ich geometrii musiano użyć elektronowej maszyny cyfrowej. (NNT-PAP)

Tkaniny ognioodporne

DOTYCHCZAS tkaniny niepalne wytwarzano przez nasycenie włókien specjalnymi preparatami, które jednak nie zabezpieczały ich w 100 proc. przed ogniem.

Obecnie istnieje możliwość produkcji tkanin całkowicie niepalnych (nowość — różne wzory i kolory). Sukces ten zawdzięczać należy specjalistom z Centralnego Laboratorium Bawełnianego w Łodzi i Prudnickich Zakładów Bawełnianych, którzy opracowali nową technologię wyrobu takich tkanin z niepalnych włókien — m. in. „Polamu" i PCW.

Zakłady Prudnickie wytwarzać ich będą rocznie przeszło 100 tys. m.

Pokojowe działo strzela wodą

OFICJALNA nazwa tego urządzenia brzmi: impulsowy monitor wodny. Składa się z ciężkiego stalowego cylindra, systemu rur i lufy z niewielkim otworem. W pewnej odległości przed tym urządzeniem ustawia się grubą płytę stalową. Maszynista naciska spust, rozlega się ogłuszający wybuch i w płycie pojawia się równiutki okrągły otwór. Najdziwniejsze jest jednak to, że cytwór ten wykonała woda — strumień wody wyrzucony przez monitor pod olbrzymim ciśnieniem.

Twórcą tego pokojowego działka jest młody uczony - radziecki, doktor nauk matematyczno-fizycznych, kierownik laboratorium Instytutu Hydrodynamiki Syberyjskiej Filii Akademii Nauk ZSRR, Bohdan Wojciechowski. Przybył on z Moskwy do Nowosybirska i tu przed kilku laty przystąpił do pracy nad konstrukcją „wodomiotu".

Pierwsze działko Wojciechowskiego wyrzucało strumień wody pod ciśnieniem 1000 atmosfer. Zostało wypróbowane w kopalniach węgla Zagłębia Kuźnieckiego i zyskało powszechną aprobatę specjalistów techniki górniczej. Stosowane w parze z kombajnem węglowym, podnosi znacznie wydajność pracy na przodku.

Najnowsze „dziecię" Wojciechowskiego wyrzuca strumień już pod ciśnieniem 6000 atmosfer. W czasie pracy wydaje odgłosy przypominające wystrzał armatni, a strumieniem przebija płyty z metalu, granitu, betonu. Niestrudzony konstruktor pracuje już nad nowym działem, w którym ma zamiar osiągnąć ciśnienie 50 000 atmosfer!

Automatyczny wartownik

W WIELKIEJ BRYTANII skonstruowano trójnogiego robota elektronicznego, który wykrywa obce osoby w pobliżu posterunków i pozycji wojskowych, i dyskretnie powiadamia o tym operatora.

Robot jest po prostu aparatem radarowym. Nie wiemy, w jaki sposób sam identyfikuje ruchome cele, gdyż szczegóły aparatu stanowią tajemnicę wojskową.

Holoubek na żądanie

PO JAPONII i W. Brytanii także NRF rozpoczęła produkcję domowych wideomagnetofonów, czyli aparatów do nagrywania i odtwarzania w mieszkaniu programów telewizyjnych.

Aparat ma rozmiary telewizora i waży 45 kg. Na razie jest drogi, ale kiedy potanieje, każdy telewidz będzie mógł utrwalić na taśmie ciekawy program, aby potem, gdy przyjdzie ochota, obejrzeć go ponownie. Wideo magnetofon pozwoli nam także obejrzeć programy, które telewizja nadaje, gdy akurat jesteśmy poza domem.

Wankel na pełnych obrotach

SILNIK WANKLA z wirującym tłokiem, główna rewelacja ostatnich lat w krainie czterech kółek, opuścił już laboratoria i poligony fabryczne. Zachodnioniemiecka firma NSU rozpoczęła latem 1964 seryjną produkcję samochodów sportowych Spider, wyposażonych w silniki Wankla o objętości 500 cm sześc. i mocy 64 KM (moc silników serii próbnej wynosiła 50 KM, również przy 500 cm sześc.) i sprzedała już około 5 000 takich wozów Fabryka w Noekarsulm produkuje obecnie 25 silników Wankla dziennie.

Silnik Wankla, w którym trójkątny (o lekko zaokrąglonych bokach) tłok (ściśle: wirnik) obraca się w komorze o przekroju pionowym w kształcie elipsy, lekko zwężonej pośrodku, jest znacznie lżejszy od tradycyjnego, prostszy w budowie i zużywa mniej paliwa. Nie ma on żadnego skomplikowanego bloku cylindrów, głowicy cylindra, tłoków czy korbowodów. Trudności nastręcza na razie szczelność silnika i jego wytrzymałość.

Inżynierowie z NSU obliczają, że koszt zbudowania linii produkcyjnej, która dawałaby dziennie 300 silników Wankla, byłby 3 razy mniejszy od kosztów budowy takiej samej linii dla tłokowego silnika 4-suwowego o równej mocy.

(NNT-PAP)

Elektroniczny egzaminator

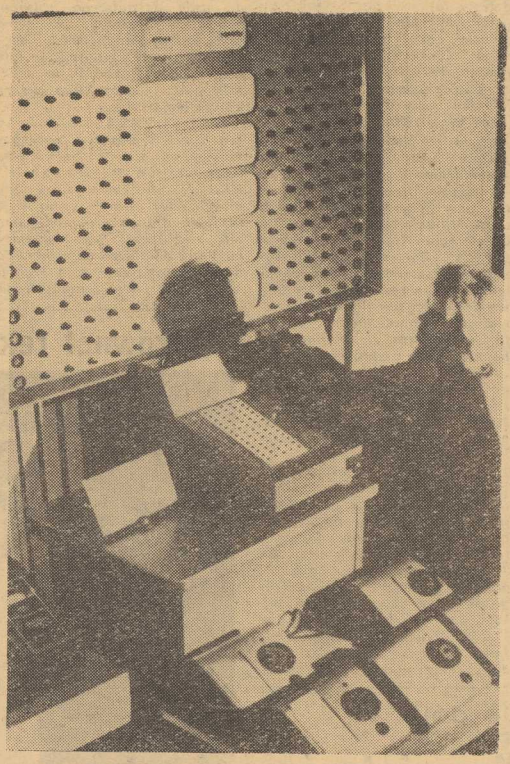

Jednym z eksponatów wystawy „Klasa programowego nauczania", otwartej w moskiewskim muzeum politechnicznym, jest urządzenie elektroniczne (na zdjęciu), służące do systematycznego sprawdzania wiadomości uczniów z jakiegokolwiek przedmiotu. Może ono służyć jednocześnie 26 uczniom do repetycji czy samodzielnego sprawdzania wiadomości. Elektroniczny egzaminator otrzymuje 4 programy z 5 pytań. Ogólna ilość pytań jest nieograniczona.

CAF

Drabina nadmuchiwana

W PRAKTYCE przemysłowej trzeba niekiedy obejrzeć lub naprawić wewnętrzne ściany wielkiego zbiornika. Jak wówczas dostać się pod dach? Zwykłą drabinę nie zawsze można wsunąć do środka. Najprostszym nowym rozwiązaniem jest drabina nadmuchiwana. Gdy jest złożona, tworzy pakiet o średnicy 44 cm. Gdy jednak nadmuchać ją, wyciąga się do wysokości 9 m. (NNT-PAP)

Pierwsza w Europie książka złożona bez udziału linotypisty

Na półkach księgarń brytyjskich ukazała się pierwsza w Europie książka złożona nie przez drukarza, lecz przez maszynistkę korzystającą z pomocy elektronicznej maszyny cyfrowej.

DOTYCHCZAS teksty książek składano ręcznie lub maszynowo, jednakże w obu wypadkach składacz tracił część czasu na wyrównywanie tekstu, to znaczy tak musiał rozmieszczać słowa w linii, aby prawy margines był równy. W technice opracowanej przez brytyjsko-amerykańską firmę Rocappi z Oxfordu w hrabstwie Kent, rękopis przepisuje się na maszynie bez zwracania uwagi na długość poszczególnych linii. Nie jest to zwykła biurowa maszyna do pisania, lecz tzw. dziurkarka, która zaszyfrowuje tekst na taśmie papierowej. Sygnały z tej taśmy utrwala się następnie na taśmie magnetycznej, aby wprowadzić ją do odpowiednio zaprogramowanej maszyny elektronicznej, która kieruje linotypem (maszyną składającą tekst) i dba przy tym o wyrównywanie wierszy. Linotyp sterowany przez elektromózg pracuje z błyskawiczną prędkością, dzięki czemu cały proces składania książki, od przepisania rękopisu na dziurkarce do złożenia ostatniego wiersza tekstu przez linotyp automatyczny, trwa znacznie krócej niż obecnie, gdy składacz biedzi się nad odstępami między wyrazami, przenoszeniem słów itp.

(NNT-PAP)

Bobby zradiofonizowany

POLICJANCI londyńscy otrzymali miniaturowe aparaty radiowe nadawczo-odbiorcze do porozumiewania się na służbie z komisariatem. Mikrofon mieści się pod klapą marynarki, a malutki głośnik wprost w uchu policjanta.

(NNT-PAP)

Porzucona TWIERDZA

Kazimierz Golczewski (9)

Duży wpływ na te nastroje miały również i pierwsze migracje ludnościowe. Najpierw znaczny ubytek ludnościowy odczuto w związku z pierwszą mobilizacją mężczyzn do Wehrmachtu. Późniejsze straty wymagały dalszych uzupełnień. Powoływano zresztą do służby wojskowej nie tylko mężczyzn, gdyż i kobiety zasilały kadry służb pomocniczych. Oprócz tego trzeba było wysłać ze Szczecina pewną liczbę urzędników dla zasilenia administracji niemieckiej na podbitych terenach wschodnich.

O liczbie powołanych do wojska może świadczyć fakt, że zaraz na początku 1940 r. ubyło z zarządu miejskiego m. Szczecina i jego przedsiębiorstw 754 urzędników, z których część przeniesiono do tzw. „Warthelandu". Dalsze **powołania do wojska objęły co najmniej 40 proc. ludności męskiej Szczecina.** Z upływem lat wojny procent ten wzrastał. W latach 1943—1944 były w Szczecinie instytucje lub małe przedsiębiorstwa, gdzie często cała obsada składała się z jednego lub dwu Niemców, a resztę stanowili obcokrajowcy.

Najpierw napłynęli do Szczecina tzw. **„Bombenbeschädigte"** — te ofiary wojny lotniczej na zachodzie Niemiec lokowano w mieście i na jego peryferiach. Potem zaczęto na Pomorze, a więc i do Szczecina, przenosić szkoły i dzieci **z terenów dotkniętych bombardowaniem alianckim.** Ten przypływ ludności był szczególnie znaczny w okolicach dużych miast. Ponadto dzieci lokowano w miejscowościach nadmorskich i nad Zalewem Szczecińskim. Napływ dzieci powodował przypływ ludności starszej, ich opiekunów lub matek.

Kiedy wreszcie w 1943 r. Gauleiter Schwede-Coburg w dniu 22 listopada ogłosił Szczecin jako „Luftschutznotgebiet" — rozpoczęła się ewakuacja własnej ludności ze Szczecina, przede wszystkim dzieci, kobiet i starców, których lokowano w całej prowincji. Ewakuuje się wówczas nawet i niektóre urzędy, przenosząc je do poszczególnych powiatów i chroniąc w ten sposób od skutków bombardowań lotniczych oraz powodowanych nimi przerw w działalności. Ponadto na Pomorze zaczyna się przenosić szereg zakładów pracy, które też chce się uchronić przed zniszczeniem. Wraz z fabrykami przenosi się i ich załogi.

Te pierwsze ruchy migracyjne w m. Szczecinie mają pokaźne rozmiary. **W ciągu pierwszych czterech lat wojny z miasta ubyło 144 868 ludzi czyli 37,8 proc. ogółu mieszkańców.** Jest charakterystyczne, że w tym samym czasie w innych miastach i miasteczkach Pomorza nastąpił znaczny przyrost ludności, który przykładowo w Słupsku wynosił 16,4 proc., a w Resku aż 33,6 proc. Na ten ruch miała znaczny wpływ ewakuacja niedaleko Szczecina położonej stolicy Rzeszy, którą do końca 1944 r. opuściło 1,5 miliona osób.

Ruchy migracyjne o wiele większego rzędu rozpoczęły się w Szczecinie pod koniec 1944 r. Wiązało się to z sytuacją wojenną na wschodzie, a specjalnie **z napływem ludności Prus Wschodnich,** której ewakuację zarządził Gauleiter Erich Koch w drugiej połowie 1944 r. Początek tym ruchom dała ucieczka mieszkańców Kłajpedy w końcu czerwca 1944 r. Największe jej nasilenie zaś przypadło na październik—grudzień 1944 r. a skutki były takie, że z ludności Prus Wschodnich, której liczba wynosiła w marcu 1944 r. 2 346 000 osób, na koniec tegoż roku pozostało 1 754 000 osób. Cała ta masa uciekinierów w swej przeważającej części spłynęła na zachód właśnie przez Pomorze.

Szczecin będący nie tylko stolicą prowincji, która musiała troszczyć się o te rzesze uciekinierów, stanowił jednocześnie główny punkt węzłowy systemu komunikacyjnego Pomorza. Obojętnie więc czy ruch, o którym mowa, następował koleją czy drogami — tak czy owak nie mógł ominąć Szczecina. Wprawdzie część transportów kierowano na północ od miasta promem koło Polic i na południe autostrada, ale transporty kolejowe musiały przez miasto przejeżdżać. Ta wielka liczba uchodźców, wędrująca w złych jesienno-zimowych warunkach, stanowiła dla ludności Szczecina groźne „memento" i w dużym stopniu rzutowała na jej nastroje. Przenikały także od uchodźców wieści o wypadkach we wschodnich krańcach tej prowincji z końca 1944 r., a mianowicie o „bezhołowiu" i bałaganie ewakuacyjnym, nieudolności władz administracyjnych i partyjnych, których zarządzenia wydawane były albo za późno, albo za wcześnie.

(C. d. n.)

Wspomnienia pionierów szczecińskiego sportu

Wielka sztafeta - trwa!

Pierwsze dni i miesiące sportu szczecińskiego, to temat niezwykle ciekawy. Od pewnego czasu na łamach „Kuriera" w sylwetkach ludzi, którzy pierwsi kładli podwaliny pod siłę dzisiejszego sportu w naszym mieście i województwie, staraliśmy się przedstawić — choć w wielkim skrócie — historię tamtych dni. Od dziś drukować będziemy autentyczne wspomnienia pionierów szczecińskiego sportu. Z pewnością dadzą one pełniejszy obraz roku 1945 w naszym mieście. Czekamy zatem na Wasze wypowiedzi. A oto pierwsza z nich — pana Bogusława SYBISA:

Szanowny Panie Redaktorze!

W ZWIĄZKU z listem „Kibica" zamieszczonym w „Kurierze Szczecińskim" z dn. 10.2. br. pragnę dorzucić garść własnych wspomnień z pierwszych jakże ciekawych dni szczecińskiego sportu.

Pamięć ludzka jest zawodna i dzisiaj, z perspektywy dwudziestu lat, nie zawsze umiemy oddać wiernie to wszystko co powstawało w pamiętnym 1945 roku. Chronologia jest dość trudna do uchwycenia. Szkoda, że wówczas wśród nas nie było kronikarza-sportowca.

W SIERPNIU 1945 roku na jednym ze spotkań nielicznej jeszcze grupy, wychudzonej koszmarem okupacji młodzieży — zapadła decyzja powołania do życia przy Miejskiej Organizacji Młodzieżowej TUR — Robotniczego Klubu Sportowego „SKRA". Był to początek ożywionej działalności kilku zapaleńców. Nastąpił podział zadań, wyjazd delegacji do władz centralnych, organizowanie sprzętu, rekonesans w terenie, zabezpieczenie niektórych obiektów, plany. Werbunek chętnych do uprawiania sportu odbywał się dość oryginalnie — po prostu wyłapywano młodych ludzi na wyludnionych ulicach Szczecina.

PIERWSZĄ „konkurencją" jaką przeprowadziliśmy, była walka z gruzami i rupieciami jakie zalegały na przyległym boisku szkolnym, obecnej szkoły dla głuchoniemych przy Al. Jedności Narodowej. Tam też odbywały się pierwsze treningi nielicznej jeszcze sekcji piłki nożnej, siatkówki i koszykówki. Powołano równocześnie inne sekcje — bokserską, dżudżitsu, szermierki. Ciekawi to byli sportowcy — wielostronni. Pamiętam — sam grałem w piłkę nożną, kosza, siatkówkę i bokswałem.

NA WSPOMNIENIE o uzyskiwanych rezultatach odczuwa się obecnie pewne zażenowanie. Wtedy to nie było takie ważne jak dzisiaj. Nikt nie dawał pieniędzy na działalność sportową — nikt też nie rozliczał z osiąganych wyników. Często drapaliśmy się po głowach z E. HABURĄ — obecnym dyrektorem Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych, ST. LAGUNEM — dobrze dziś znanym społeczeństwu Szczecina organizatorem robotniczych zespołów artystycznych — skąd czerpać fundusze na niezbędne wydatki.

WIELKĄ radość przeżywaliśmy — kiedy p. WEISBLAT — do dnia dzisiejszego aktywny działacz sportowy Szczecina, jemu tylko znanym sposobem — „zorganizował" kilkanaście kompletów dla zawodników sekcji piłki nożnej, oraz kilka par rękawic bokserskich.

WŚRÓD ZAPALEŃCÓW, którzy widzieli przyszłe sukcesy w masowości sportu, był obecny Sekretarz KW PZPR — H. HUBER. Nie jestem w stanie wymienić wszystkich, którzy w tamtych dniach próbowali swoich możliwości jako zawodnicy bądź działacze sportowi. Sądzę, że wspomnienia z tego okresu wyżej wymienionych jak również Kałduńskiego, M. Firlika, J. Kiedrzyna, K. Jakubowskiego i innych byłyby ciekawe i pozwoliłyby społeczeństwu dzisiejszego Szczecina zapoznać się szerzej z działalnością RKS „Skra".

CHLUBNĄ KARTĘ historii boksu szczecińskiego zapisali znani ze swych sukcesów w kraju nasi wychowankowie: AMBROŻ, WASIŁEWSKI, JANUS, MAGDZIARZ i inni. Z wielką pasją jeszcze dzisiaj opowiada Stanisław Lagun o zwycięstwie Ambroża na pierwszych krajowych eliminacjach bokserskich Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, które odbywały się w Częstochowie. Nic dziwnego, gratulacje składał sam Feliks Stamm...

PROPONUJĘ Panie Redaktorze, aby z okazji zbliżającego się XX-lecia sportu szczecińskiego kontynuować zapoczątkowany cykl wspomnień dla upamiętnienia tych wszystkich, którzy w tamtych dniach zmagali się z trudnościami na niwie sportowej, a dzisiaj zasiadają na ławkach trybun stadionów szczecińskich jako zagorzali kibice. Oby nasze dzieci nigdy nie zapomniały, że przejmowa na przez nie „pałeczka" jest kontynuowaniem wielkiej sztafety, której start nastąpił na tej pięknej Ziemi Szczecińskiej latem 1945 roku.

Ze sportowym pozdrowieniem

Bogusław SYBIS

Przed Walnym Zjazdem PZPN

W SOBOTĘ I NIEDZIELĘ obradować będzie w Warszawie doroczny WALNY ZJAZD Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Delegaci poszczególnych okręgów, m. in. również 5-osobowa delegacja Szczecina z prezesem St. Fortuńskim na czele — przedstawią na Zjeździe dezyderaty i wnioski przyjęte na okręgowych zebraniach sprawozdawczych.

Z ciekawszych wniosków należy wymienić:

- utworzenie wydziału ligi przy PZPN,
- reaktywowanie ligi rezerw (przedmecze I ligi),
- zmianę systemu rozgrywek o mistrzostwo Polski juniorów (mecz i rewanż),
- powiększenie III ligi krakowskiej do 24 drużyn i prawo udziału dwu drużyn w eliminacjach o awans do II ligi,
- zmianę grup o awans do II ligi,
- włączenie drużyny Poznania do rozgrywek o Puchar Miast Targowych,
- nawiązanie współpracy z nauczycielami WF i popularyzowanie piłki nożnej wśród młodzieży szkolnej. (n)

„Najszybsze" startują w Szczecinie

JAK SIĘ dowiadujemy, 7 marca br. ma przybyć do Szczecina krajowa czołówka naszych sprinterek w składzie: Kłobukowska, Kirszenstein, Ciepła, Górecka, Woldańska, Straszyńska, Bednarek i Woźniak. „Najszybsze kobiety w Polsce" wezmą udział w starcie kontrolnym, organizowanym przez Polski Związek Lekkiej Atletyki. (ap)

Łódź - Zagrzeb 88:85

W PIOTRKOWIE TRYB. odbył się we wtorek międzynarodowy mecz koszykówki mężczyzn, w którym reprezentacja Łodzi odniosła niespodziewane zwycięstwo nad Zagrzebiem 88:85 (48:41).

W drużynie Zagrzebia grało 4 reprezentantów Jugosławii.

AZS prowadzi w lidze koszykówki

W KOLEJNYCH spotkaniach o mistrzostwo ligi okręgowej w koszykówce mężczyzn uzyskano następujące wyniki:

Ogniwo — AZS PAM 75:54, AZS WSR — Pogoń 26:82, Pogoń — AZS WSR 77:44, AZS Politechnika — AZS Klub 44:101.

NA CZELE tabeli znajdują się: AZS Klub, Ogniwo i Pogoń. Zespoły te posiadają jednakową ilość punktów.

* * *

W ROZGRYWKACH o mistrzostwo A-klasy Bakałarz pokonał Wicher 58:30, Osadnik zwyciężył Pogoń Ib 69:49, Spójnia wygrała ze Spartą 55:48, a Mieszko odniósł zwycięstwo nad Światowidem 87:61.

W TABELI na pierwszym miejscu znajduje się Sparta, która ma jeden punkt przewagi nad Spójnią. (p)

Dorównał rekordziście świata

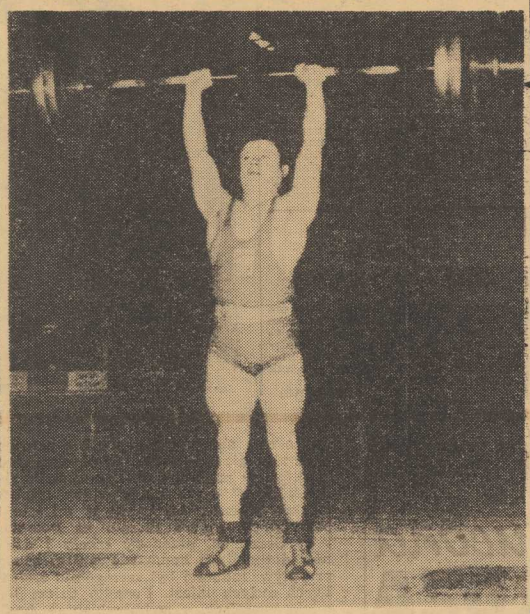

WSPANIAŁĄ FORMĘ za demonstrowała druga reprezentacja Polski w podnoszeniu ciężarów podczas międzypaństwowego spotkania z Węgrami w ub. niedzielę. Bohaterem meczu był zawodnik Polski — RYCHTER (na zdjęciu), który wygrał z doskonałym Węgrem — FOELDI.

Fot: ST. CIEŚLAK

Już za kilkanaście dni!

Wielka batalia mistrzów kauczukowego krążka

Moskiewskie mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie zakończone. Dzięki transmisjom TV miliony telewidzów obserwować mogły bezpośrednio walkę najlepszych łyżwiarzy Starego Kontynentu o mistrzowskie tytuły. Nastąpiła teraz krótka przerwa w lodowych emocjach, która potrwa aż do 4 marca, kiedy to miasto fińskich włókniarzy — Tampere stanie się hokejową stolicą świata.

A OTO KALENDARZ ROZGRYWEK:

3.3 — eliminacyjne spotkanie NRF — Norwegia.

4.3 — godz. 13 — CSRS — NRD; 16.30 Szwecja — USA; 19.30 ZSRR — Finlandia.

5.3 — godz. 13 ZSRR — NRF lub Norwegia; 16.30 NRD — Szwecja; 19.30 Kanada — Finlandia.

6.3 — godz. 13 Kanada — NRF lub Norwegia; 16.30 CSRS — USA.

7.3 — godz. 16.30 NRD — ZSRR; 20.30 Finlandia — Szwecja.

8.3 — godz. 16.30 CSRS — NRF lub Norwegia; 19.30 Kanada — USA.

9.3 — godz. 16.30 NRD — USA; 19.30 Finlandia — NRF lub Norwegia.

10.3 — godz. 13 Kanada — NRD; 16.30 Szwecja — ZSRR; 19.30 CSRS — Finlandia.

11.3 — godz. 13 — Szwecja — NRF lub Norwegia; 19.20 Kanada — CSRS.

12.3 — godz. 16.30 NRD — NRF lub Norwegia; 19.30 Finlandia — USA.

13.3 — godz. 13 Kanada — Szwecja; 16.30 CSRS — ZSRR; 19.30 NRD — Finlandia.

14.3 — godz. 10 USA — NRF lub Norwegia; 13 CSRS — Szwecja; 16.30 Kanada — ZSRR. (p)

Drużynowy turniej szachowy

W MIESIĄCACH marzec — kwiecień klub sportowy Czarni organizuje drużynowy turniej szachowy dla spółdzielców miasta i województwa szczecińskiego. W turnieju mają prawo brać udział drużyny składające się z 5 do 10 szachistów, członków i pracowników reprezentujących poszczególne spółdzielnie należące do Woj. Zw. Spółdzielni Pracy i Woj. Zw. Spółdzielni Inwalidów w Szczecinie. Zwycięska drużyna otrzyma puchar ufundowany przez prezesa SKS Czarni — T. STADNICZENKĘ. (am)

Tu TOTO

ZAKŁADY PIŁKARSKIE

17 rozw. z 12 traf. — wygr. po 6 397 zł, 282 rozw. z 11 traf. — wygr. po 385 zł, 1 978 rozw. z 10 traf. — wygr. po 54 zł.

TOTO-LOTEK

7 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 351 402 zł, 228 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 10 700 zł, 13 246 rozw. z 4 traf. — wygr. po ok. 273 zł, 235 668 rozw. z 3 traf. — wygr. po 15 zł.

Piłka nożna

Turniej halowy

PODAJEMY dalsze wyniki trzeciego dnia piłkarskiego turnieju halowego juniorów:

Chrobry III — Orzeł Żydowce III 5:0, Budowlani II — Orzeł I 4:2, Chrobry V — Stal Huta II 4:2, Świt Skolwin II — Czarni III 3:3, Pionier III — Stal Huta III 3:2, Czarni IV — Świt III 3:0, Budowlani I — Promień III 2:1, Czarni II — Budowlani III 6:0, Świt I — Chrobry I 3:1, Arkonia IV — Chrobry V 4:4, Arkonia V — Świt II 3:2, Arkonia VIII — Czarni II 1:5, Arkonia I — Świt I 2:4, Arkonia III — Czarni IV 5:0, Arkonia II — Pionier III 0:0, Arkonia VI — Budowlani I 1:2 i Arkonia VII — Czarni I 3:8.

WZNOWIENIE rozgrywek eliminacyjnych halowego turnieju juniorów w najbliższą sobotę o godz. 15 w hali WOP-u. (n)

220 szczypiornistów w mistrzostwach Świnoujścia

W LISTOPADZIE ub. roku Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, Podokręg OZPR, Rada Powiatowa Szkolnego Związku Sportowego w Świnoujściu zorganizowały halowe rozgrywki w piłce ręcznej dla młodzieży szkolnej. Zakończyły się one w ub. tygodniu. Wśród dziewcząt triumfowały uczennice Liceum Ogólnokształcącego, a wśród chłopców — szkoła podstawowa nr 1. W kategorii juniorek zwyciężyło Technikum Handlowe, a wśród juniorów Zasadnicza Szkoła Rybołówstwa. Zwycięskie zespoły otrzymały puchary przechodnie ufundowane przez PKKFiT. Ogółem w rozgrywkach brało udział 220 zawodniczek i zawodników. (am)

Uwaga, żeglarze Arkonii

DZISIAJ o godzinie 17 w klubie przy ul. Piotra Skargi odbędzie się zebranie sekcji żeglarskiej SKS Arkonia. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Sympatycy mile widziani.

ZAKŁAD EKSPORTOWO-IMPORTOWY CSO
w Szczecinie, ul. Bytomska 7

oferuje

przedsiębiorstwom państwowym i spółdzielczym, oraz ogrodnikom i producentom rolnym

cebulę

powyżej 3 cm średnicy, nadającą się do konsumpcji w cenie 1,60 zł za kg.

oraz cebulę o średnicy poniżej 3 cm, nadającą się na wysadzkę (do pędzenia szczypioru) w cenie 1 zł za kg oraz cebulę nadgnilą nadającą się na karmę dla drobiu w cenie 0,40 zł za kg.
Bliższe informacje udziela dział obrotu towarowego tel. 430-31 wewn. 612. 529-K

Pracownicy poszukiwani

Brygadzistów — wiertników do wierceń udarowych i obrotowych, posiadających uprawnienia OUG oraz kierowników otworów wiertniczych — zatrudni dla oddziału szczecińskiego — Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, Stary Rynek 81. 492-K

Ogłoszenia drobne

Nieruchomości

NA KUJAWACH gospodarstwa, domki, wielki wybór, ceny korzystne, poleca Biuro Handlowe, „Kujawiak", Inowrocław, Szymborska 66. 1130-P

PERYFERIA Poznania. — Gospodarstwo rolne 1,77 ha wraz z obszernymi budynkami gospodarczymi, willa 3 pokoje wolne, 60 drzew owocowych, 1 600 m kw. staw, położone nad strumieniem, blisko plaża, woda, las, nadające się na ogrodnictwo i wszelką hodowlę, z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 111. 1826-G

Matrymonialne

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz jeszcze dziś „Syrenka" Warszawa, Elektoralna 11. Informacje — 10 złotych znaczkami. 346-K

Kupno

GARAŻ samochodowy w śródmieściu — kupię. Krzywoustego 22 m. 32. 1818-G

Różne

PILNIE poszukuję garażu, warunki do omówienia, tel. 386-22. 1877-G

Zegarki biżuterię
przyjmują w komis
sklepy PHD
„Jubiler"
453-K

PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY Nr 1 W SZCZECINIE
zawiadamia,
że w związku z epidemią grypy wstrzymuje odwiedziny chorych aż do odwołania.
528-K

OSOBY, które w sobotę 20 lutego br. około godz. 9.40 były świadkami przejechania przez taksówkę osobową pieska foksteriera ostrowłosego, na ul. Poniatowskiego koło postoju taksówek, proszone są o skontaktowanie się z właścicielem psa, Wieniawskiego 11-a, tel. 714-04. 1840-G

Praca

PRZYJMĘ do dziecka rencistkę lub osobę, która zaopiekowałaby się dzieckiem we własnym domu. Zgłoszenia: ul. B. Śmiałego 1—2. 1824-G

POMOC domowa na stałe potrzebna, Curie-Skłodowskiej 17, tel. 713-20. 1832-G

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Bredzińskiego 82, godz. 16—17. 1833-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu, Śląska 46—20, prawa oficyna. 1843-G

SAMODZIELNĄ solidną gosposię przyjmę, ul. Jagiellońska 32 (komis). 1849-G

Sprzedaż

SAMOCHÓD ciężarowy „Chevrolet" 1,5 tony, motocykl WSK 125, automat tokarski czterosportowy — sprzedam, Szczecin, Roosevelta 70-a — warsztat. 1809-G

WÓZEK dziecięcy na dużych kołach, stan bardzo dobry — sprzedam, Bogusława 22 m. 7. 1848-G

Lokale

MIESZKANIE jednopokojowe z łazienką, kwaterunkowe, zamienię na dwupokojowe. Zgłoszenia: Kaszubska 5—9, warunki do uzgodnienia, godz. 16—20. 1806-G

PRZYJMĘ na pokój sublokatorski dwóch marynarzy, J. Malczewskiego 19—9. 1810-G

ZAMIENIĘ mieszkanie trzypokojowe, wygody, kwaterunkowe, Choszczno, na mieszkanie równorzędne, względnie dwupokojowe w Szczecinie, tel. Szczecin, 454-71, godz. 18—22. 1821-G

MŁODE bezdzietne małżeństwo po studiach poszukuje pokoju sublokatorskiego, tel. 722-29. 1831-G

POKÓJ z używalnością kuchni, zamienię na pokój z kuchnią, nowe lub stare budownictwo. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 112. 1826-G

ZAMIENIĘ 2-pokojowe mieszkanie z nowego budownictwa, kwaterunkowe, piece, I piętro, koło Jasnych Błoni na mieszkanie 3 lub 4-pokojowe z c. o., tel. 356-17, godz. 17—19. 1838-G

Najserdeczniejsze podziękowanie doc. dr M. EISNEROWI, dr dr A. KONDRACIUK i Z. NOŻYNSKIEMU oraz całemu personelowi oddziałowemu za opiekę i leczenie mego męża Ryszarda Żółkiewicza składa

ŻONA.

1852-G

Dyrekcji Technikum Energ.-Mechanicznego, Radzie Pedagogicznej, Ognisku ZNP, pracownikom warsztatów, Komitetowi Rodzicielskiemu, młodzieży szkolnej, wszystkim instytucjom, przyjaciołom i znajomym za okazaną pomoc, współczucie oraz wzięcie udziału w pogrzebie mego męża, składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie

JANINA ŻÓŁKIEWICZ

1854-G

WYNAJMĘ pokój umeblowany dwom panom, Długosza 21 m. 5. 1820-G

STUDENTKA medycyny poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 113. 1841-G

WYNAJMĘ pokój, wygody, c. o. Wiadomość: ul. Traugutta 128, (Pogodno). 1846-G

POSZUKUJĘ pokoju sublokatorskiego w śródmieściu z c. o. Wiadomość: Szczecin, ul. Lubeckiego 23—1. 1874-G

GLIWICE — 2 pokoje, kuchnia, komfort, kwaterunkowe, zamienię na równorzędne w Szczecinie, najchętniej Pogodno. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 „Pod Gliwice". 1847-G

2 POKOJE, kuchnia, wygody, I piętro, piece, nowe budownictwo, kwaterunkowe, śródmieście, zamienię na podobne z c. o. (może być mieszkanie ZPS). Warunki do uzgodnienia, tel. 433-34. 1868-G

Zguby

WALENTYNA OBUCHOWSKA zgubiła leg. szkolną, wydaną przez Szkołę Podstawową nr 14. 1804-G

STANISŁAWOWI LEWANDOWSKIEMU skradziono leg. zw. zaw. 1795-G

DANUTA ŁABECKA i **BARBARA WYSOCKA** zgubiły leg. szkolne. 1794-G

IRENA SZLEJF zgubiła przepustkę, wydaną przez ZPS. 1811-G

ZDZISŁAW PALUS i **LONGIN MYSIAK** zgubili leg. szkolne, wydane przez Technikum Samochodowe. 1823-G

HENRYKOWI KLUJOWI skradziono leg. wydaną przez Technikum Energetyczne. 1830-G

LESZEK FIGLUS zgubił leg. ubezpieczeniową, wydaną przez WZK w Szczecinie. 1834-G

LESZEK KORSZEWSKI zgubił świadectwo ukończenia szkoły podstawowej. 1835-G

ZYGMUNT BUCHOLC zgubił przepustkę nr 3785. 1845-G

TADEUSZ GRZYB zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy. 1844-G

proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Police: ul. Wojska Polskiego 82—8, tel. 368.

GENOWEFA PASOWICZ zgubiła świadectwo ukończenia 7 klasy. 1844-G

proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Police: ul. Wojska Polskiego 82—8, tel. 368.

zgubił przepustkę nr 05441, wydaną SUM. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Police: ul. Wojska Polskiego 82—8, tel. 368. 1827-G

Teatry

POLSKI — „Moralność pani Dulskiej" g. 19.30.
WSPÓŁCZESNY — „Ania z Zielonego Wzgórza" g. 16.
OPERETKA — „Panna wodna" g. 19.15.

Kina

DELFIN (tel. 468-78) — „Tudor" g. 16, 12.30, 15.15, 18, 20.30 — rum. — od lat 16 (środa i czwartek); **KOSMOS** (tel. 355-02) — „Hrabia Monte Christo" g. 9, 12.30, 16.15, 20 — fr.-wł. — od lat 12 — panoram. (środa i czwartek); **COLOSSEUM** (tel. 458-18) — nieczynne; czwartek: „Pechowy Sylwester" g. 16, 18.30, 21 — wł. — od lat 16; **BAŁTYK** (tel. 723-35) — „Późne popołudnie" g. 11.10, 13.30, 15.50, 18, 18.20, 20 — pol. — od lat 16 — panoram. (środa i czwartek); **POLONIA** (tel. 473-01) — „Bitwa nad Wołgą" g. 10, 11.30 — szwedzki — od lat 12; „Ostatni lot" g. 13, 15.30, 18, 20.30 — radz. — od lat 12 (środa i czwartek); **PIONIER** (tel. 475-02) — „Poranek Joasi" g. 10 — „Komiczny świat Harolda Lloyda" g. 11, 13, 15 — „Listy z Wietnamu" g. 17 — „Tajemnica szyfru" g. 18.30, 20.30 — rum. — od lat 16 (środa i czwartek); **MUZA** (Pomorzany) — „Życie prywatne" g. 18 — wł.-fr. — od lat 16; **PROMIEŃ** — „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci" g. 15.30, 17.40, 19.50 — USA — od lat 12; **MARS** — „Ham let" g. 17.30 — radz. — od lat 16 (I i II cześć); **ECHO** (Krzekowo) — „Generał" g. 18, 20 — USA — od lat 9; **FALA** — „Ludwiku do rowdla!" g. 17, 19.10 — jug. — od lat 16; **ŚWIT** (Skolwin) — „Via Margutta" g. 17.30, 19.30 — wł. — od lat 18; **MEWA** (Zelechowo) — „Uczeń diabła" g. 17, 19 — USA — od lat 12; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) — „Oklahoma" g. 17, 20 — USA, od l. 12, pan.; **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) — „Przemytnik z Piemontu" g. 17, 19 — wł. — od lat 16; **HUTNIK** (Stołczyn) — „Nagie ostrze" g. 17, 19 — ang. — od lat 16; **BAJKA** (Police) — „Ślubny przysięgły" g. 17, 19 — franc. — od lat 16; **1 MAJ** (Żydowce) — „Sędzia dla nieletnich" g. 17, 19 — franc. — od lat 16; **MARZENIE** (Wielgowo) — „Dwie noce jednego dnia" g. 17, 19 — jug. — od lat 16.
REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.
FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Życie ptaków i zwierząt egzotycznych" g. 10—21.

Kluby

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — czynny od g. 11; TPPR — Woj. Pol. 67 — film „Jak się młody Noszty żenił" g. 18, 20 — węg. — od lat 16; NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 13—23; SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 20 — DKF g. 20; RUWNICA Niepodległości 19 — prelekcja „Rozwój placówek handlowych na terenie woj. szczecińskiego w 20-leciu" g. 16; ESPERANTYSTÓW — Woj. Pol. 88 — czynny od g. 19—21; GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 5 — prelekcja „Inteligencja a pamięć" i film „Mózg i maszyna" g. 18; ŁĄCZNOŚCI — Dworcowa 20 — dansing g. 19; PINOKIO — Boh. W-wy 55 — prelekcja mgr I. Muszyńskiego „Kierunki eksploatacji tonażu PZM" g. 19.

Muzeum

STAROMŁYŃSKA 27 — malarstwo polskie, rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt pomorskich g. 9—15; WAŁY CHROBREGO 2 — wystawy morskie, przyrodna, grody słowiańskie w Meklemburgii, kultura Afryki Zachodniej, dzieje kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim g. 9—15.
PWA — Staromłyńska 27 — grafika Lucjana Mianowskiego g. 9—15.
13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — malarstwo Zdzisława Bika.

Dyżury

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — św. Wojciecha 7.
III KLINIKA CHIR. — Pomorzany.
SZPITAL WOJSKOWY — Oddział położniczy — Piotra Skargi.
APTEKI
NR 4 — Woj. Pol. 14 — tel. 352-61;
NR 34 — Dubois 1 — tel. 32-41;
NR 48 — Lelewela 1 — tel. 726-24.

Telewizja

PROGRAM POLSKI

16.55 Program dnia. 17 Wiadomości dziennika TV. 17.05 Program dla dzieci „Poczytajmy razem". 17.25 Filmy dla dzieci. 17.50 Polska Kronika Filmowa. 18 TV magazyn medyczny. 18.35 Rozmowa z telewidzami. 18.45 Program filmowy. 19 Tygodnik wiejski. 19.30 Dziennik TV. 19.50 Dobranoc dzieciom. 20 Dziennik szczeciński. 20.15 Film TV „Skorpion". 21.05 Wszechnica TV „Wiek XVII — między barokiem a romantyzmem". 21.35 Z cyklu „Wybitni artyści — Jakub Flir" 21.50 Dziennik TV. 22.10 Wieczorny relaks. 22.15 8 lekcja języka rosyjskiego. 22.30 Program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

13.30 „Alibi". 15.45 Film TV „Ten nowy". 17.30 Widowisko dla dzieci od lat 10. 18 „Trójkąty". 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 „Spotkanie w Berlinie". 19.40 Prognoza pogody, kronika. 20 Rozmaitości z Willy Schwabes. 21 „Fakty i wydarzenia". 21.15 „Śladami afrykańskich zwierząt". 21.35 Sport. 22.05 Kronika.

CZWARTEK

9.50 Gimnastyka dla wszystkich. 10 Kronika. 10.20 Impreza rozrywkowa „I niedźwiedź by się uśmiał". 17.20 „Fakty i wydarzenia". 12.40 Test. 13.30 „Królowie manežu". 17 Widowisko dla dzieci od lat 10. 18 Omówienie programu. 18.10 Sport. 18.40 Tele-reklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Film dokumentalny. 19.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń. 20 „Obiektyw". 20.45 Sztuka TV. 21.30 „Tu mówi Ramsai". 22 Kronika. 22.15 Uniwersytet TV. 22.40 Film radz. „Swobodny wiatr".

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50.
SERWIS RYBACKI: 18.40.
13.20 „General" — opowiadanie. 13.45 W rytmie tańca i piosenki. 14.3 Mówi technika. 14.45 Audycja dla dzieci „Błękitna szlafcta". 15 „Z dziejów opery". 15.30 Dla dzieci „Podróż bez biletu". 16.05 Gra kwartet Andrzeja Mazurkiewicza. 16.20 Sportowe rozmaitości. 16.40 „Baedeker skandynawski". 17 „Co się nam podoba". 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża. 17.50 „Folwysep naftą pachnący". 18 „Muzyczny rajd po szkołach szczecińskich". 18.30 Felieton z dzwonkiem. 18.45 Ekonomiczny problem miesiąca „Czy przemysł jest wrogiem Ewy". 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Radiowy Teatr Młodych „Portret Kiry". 20.30 „Karnawał trwa". 21 Z kraju i ze świata. 21.40 Reportaż z III dnia eliminacji popołudniowych VII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina. 22.10 Rozmowa literacka. 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 22.40 „Tylko dla dorosłych". 23 Koncert symfoniczny.

ZAŁATWIONO

POZYTYWNIE

W odpowiedzi na notatkę pt. „Czytelnicy protestują" opublikowaną na łamach „Kuriera" dnia 8 bm. Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 zawiadamia, że uszkodzona hydrofornia w budynku przy pl. Grunwaldzkim została naprawiona i uruchomiona.

W związku z notatką pt. „Skandal w Ciochemerle" w której krytykowaliśmy stan sanitarny publicznego szaletu przy ul. Pańsenskiej, Miejski Inspektor Sanitarny informuje, że wystawił nakaz egzekucyjny na MPO, polecając doprowadzenie do stanu używalności ubikacji na kobiecie męskiej, uruchomienie kranu przy umywalce oraz zapewnienie właściwego oświetlenia elektrycznego.

Z PRZERZUTEM

Nawiązując do notatki pt. „To mają być parówki?" MHD Art. Spożywczymi wyjaśnia: „... Parówki sprzedawane w naszym sklepie „Agata" przy ul. Jaromira dostarczone były przez Spółdzielnię Pracy Przetwórstwa Spożywczego „Piast".

Mamy nadzieję, że szczegółowych wyjaśnień w tej sprawie udzieli Zarząd Spółdzielni.

Z OBIETNICĄ...

W „Kurierze" z dnia 8 bm. Czytelnicy pytali, kiedy wreszcie mieszkańcy domu przy ul. Śląskiej 8 będą mieli naprawione przewody doprowadzające gaz.

Jak informują nas Zakłady Gazownictwa Okręgu Szczecińskiego w najbliższych dniach grupa remontowa przystąpi do wymiany instalacji gazowej.

Kronika wypadków

NA DWORCU PKP Szczecin-Dąbie, uległ wypadkowi przetokowy — Józef K. Podczas spinania wagonów ręka Józefa K. dostała się pomiędzy zderzaki i uległa zmiażdżeniu. Rannego odwieziono do szpitala.

• • •

DYŻUR w pogotowiu upłynął pod znakiem grypy i ślizgawicy. Zanotowano ok. 200 wezwań, z czego 6 proc. do zagrypionych. Chirurg opatrywał ok. 20 ofiar śliskiej nawierzchni chodników. Cztery osoby przewieziono do szpitala.

• • •

KILKA dni temu pisaliśmy o wypadku porwania dwumiesięcznego dziecka przez trzynastoletnią dziewczynkę. Mała Ewa, którą znaleziono po północy w krzakach na Gumieńcach, przewieziona została do szpitala. Dziś rano lekarz kliniki dziecięcej na ul. Unii Lubelskiej poinformował nas, że mała Ewa, już zdrowa, opuściła wczoraj mury szpitala.

• • •

WSKUTEK awarii kabla wysokiego napięcia, dziś rano w godz. 7—4.35 przerwano dopływ prądu do sieci trakcyjnej. Stanęły wszystkie tramwaje, wskutek czego spóźnili się do pracy... konduktorzy i motorniczy MPK. Spowodowało to liczne zakłócenia w planowym wyjściu na trasę tramwajów i autobusów.

(ap)

Pokazowe lekcje tańca

W ZWIĄZKU z trwającym ogólnopolskim festiwalem społecznych ognisk artystycznych — Społeczne Ognisko Baletowe w Szczecinie — poza innymi formami upowszechniania amatorskiego ruchu tanecznego — organizuje cykl „dni otwartych Ogniska".

W PIERWSZYM dniu z tego cyklu, w czwartek, 25 bm. o godz. 17.30 w Liceum Sztuk Plastycznych odbędzie się dla rodziców i zaproszonych gości — prelekcja i pokazowa lekcja rytmiki dzieci w wieku szkolnym (początkujących i zaawansowanych). Lekcję poprowadzi Anna Sztylter.

W DRUGIM dniu, w sobotę, 27 bm. również o godz. 17.30, w Liceum Sztuk Plastycznych odbędzie się pokazowa lekcja techniki tańca i pokaz tańca ludowego. Prowadzi Halina Grajewska.

Dyrekcja Ogniska zapraszając zainteresowanych, przypomina o konieczności wzięcia ze sobą domowych pantofli.

Jednym zdaniem

DZIŚ, w środę o godz. 18, w Klubie NOT, prof. dr J. Kępiński wygłosi odczyt nt. „Technologia i gospodarka ściekowa zakładów chemicznych w Policach".

• • •

ODDZIAŁ Muzyczny Woj. i Miejskiej Biblioteki Publicznej wspólnie ze Szczecińskim Tow. Muzycznym im. H. Wieniawskiego organizują koncert pt. „Wieczór klasyczyzmu-romantyzmu", który odbędzie się w czwartek 25 bm. o godz. 19, w lokalu przy ul. Dworcowej 8, I piętro.

• • •

JUTRO, o godz. 18, w Klubie Pracowników Nauki i Ekonomistów odbędzie się zebranie naukowe Sekcji Morskiej z odczytem doc. B. Koselnika pt. „Systemy rabatowe w morskiej żegludze liniowej".

• • •

POLSKI ZWIĄZEK ESPERANTYSTÓW przypomina zainteresowanym, że spotkania konwersacyjne odbywają się w każdy piątek, w kawiarni „Zamkowa", od godz. 19.

• • •

SANKI, znalezione w Lasku Arkońskim — odebrać można u p. Sperczyńskiej, ul. Sienkiewicza 3a, m. 2, od godz. 16.

• • •

KOŁO ZAPASOWE od samochodu ciężarowego, znalezione na ul. Lutowej — odebrać można pod adresem — Al. Armii Czerwonej 13/14, kl. E, m. 8.

Na półkach szczecińskich księgarni

1. Stryjkowski — Imię własne — Czyt. — 10 zł.
2. Iwanicki — Złoto i diamenty Jakucji — PZWS — 5 zł.
3. Zillinger — Zbiór zadań z fizyki — PZWS — 15.50 zł.
4. Grota — Wydarzenia wrzesińskie — WPozn. — 20 zł.
5. Żeromski — Opowiadania — Czyt. — 10 zł.
6. Mrozińska — Karabin i maska — Wł.ódz. — 30 zł.
7. Schulz — Proza — W Liter. — 48 zł.
8. Żeromski — Utwory wybrane I/V t. — Czyt. — 100 zł.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział miejski 462-35; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 425-14. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie, Al. Niepodległości 31/42. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch". Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-100024. Szcz. Zakł. Graf. B-4

Praca w parku przybiera na sile

W NIEDZIELĘ donosiliśmy o postanowieniach w sprawie kontynuowania prac przy budowie Parku im. XX-lecia. Również w niedzielę przekonaliśmy się jak szybko decyzje te można wprowadzić w życie. Oczywiście największa w tym zasługa społecznej postawy żołnierzy, którzy mimo chłodu gremialnie wyruszyli do pracy.

Dużą grupę żołnierzy spotkaliśmy przy Al. Wojska Polskiego. Porządkowali oni część parku od toru kolarskiego w stronę Głębokiego. Raźnie posuwały się prace przy budowie drogi przecinającej park. Przygotowuje się obecnie pobocza jezdni na chodniki, oczyszcza z dziko rosnących krzewów całą skarpę. W niedzielę kontynuowano także prace przy stawach Syrenich i na Głębokiem.

Wśród pracujących spotkaliśmy znów niestrudzonego organizatora społecznej pracy żołnierzy — kpt. Jerzego KURKA. Niedzielne przedpołudnie poświęcił również na pracę społeczną oficer Edward WIECZOREK ze swoim pododdziałem. W tej grupie najwytrwalej pracowali elewi: L. PŁÓCIENNICZAK i J. FILIPOWICZ.

„Szefowie" społecznego komitetu budowy parku — J. SZCZUTOWSKI i J. GANCARCZYK są bardzo zadowoleni z pracy żołnierzy. Przypominają nam, że poprzednio bardzo dobrze pracowała grupa porządkująca tor saneczkowy pod kier. kpr. Jana SZWEDA. W nagrodę za ofiarną pracę komitet zafunduje żołnierzom bilety do teatru. (kg)

MIMO chłodu i zmarzniętej ziemi prace w Parku im. XX-lecia przybierają na tempie dzięki wydatnej pomocy żołnierzy Garnizonu Szczecińskiego. Na zdjęciu powyżej: grupa żołnierzy porządkuje teren wokół nowej drogi łączącej Al. Wojska Polskiego z ul. Arkońską.

Fot. Stefan Cieślak

Po drugiej stronie okienka

NA DWORZE panuje jeszcze poranny półmrok, ale w poczekalni przychodni rejonowej przy ul. Słowackiego już tłoczy się pokaźna grupa osób. Zza okienka pokoju rejestracji dochodzi nieustanny terkot telefonu. Gdy o godz. 7 otwiera się okienko — tłum rusza do ataku. Bez kolejki podchodzą tylko ci, którzy zgłaszają wizyty domowe. Po 30 min. rejestratorka p. Marysia zgłoszeń już nie przyjmuje. Jeden lekarz może załatwić około 10 wizyt domowych, tymczasem przyjęto już 15 zgłoszeń. W pewnej chwili do pokoju wpada zdenerwowany mężczyzna.

— Co to znaczy lekarz nie przyjedzie? — krzyczy. — Musi przyjechać. Moja żona jest chora...

Rzuca na stół swoją legitymację i rozjuszony wypada z pokoju. Przed okienkiem niecierpliwi się tłum.

— Co, łaskę robią, czy jak?

— To niech dadzą zastępstwo — „radzi" ktoś inny.

O godz. 7.30 przychodzi kierownik przychodni. Otrzymuje wiadomość, że dwóch lekarzy zachorowało, trzeci, ten, który ma przyjmować po południu może pracować najwyżej godzinę, gdyż ma dzisiaj dyżur w klinice.

— Będziemy dzwonić do przychodni obwodowej, może dadzą nam „posiłki" — decyduje dr Bielicki.

Panna Marysia tymczasem tłumaczy, prosi, przekonywuje. Jeżeli pacjent nie jest bardzo chory, to może by przyszedł do przychodni? Ale ludziom walczącym o domową wizytę nie można niczego wytłumaczyć. Według ich relacji każdy chory ma 40 st. gorączki, żaden o własnych siłach nie zajdzie do przychodni.

— A wczoraj miałem pięć wizyt nieuzasadnionych — mówi z goryczą lekarz. — Pięć osób mogło śmiało przyjść do przychodni, a ja odwiedziłbym tyluż pacjentów, którzy rzeczywiście musieli pozostać w łóżkach.

Godz. 9.30. Wszystkie numerki do lekarzy przyjmujących w przychodni już wydane, a w poczekalni czekających nie ubywało. Rejestratorka uwija się jak mrówka. To niby prosta rzecz. Sprawdzić książeczkę ubezpieczeniową, wyszukać (wśród setek innych) właściwą kartę rejestracyjną, wydać numerek. Tymczasem niemal co drugi pacjent nie może wykazać się aktualną książeczką ubezpieczeniową. Na dobrą sprawę, gdyby p. Marysia sztywno trzymała się obowiązujących przepisów, przynajmniej 1/4 dzisiejszych pacjentów nie została by z tych powodów przyjęta. Ale...

— Przecież ja naprawdę pracuję — tłumaczy ktoś urażony. Czy pani myśli, że chciałbym oszukać przychodnię?

— Paniusiu, taż ja renesistka. 25 dostane rentę, to przyniosę pani odcinek, a teraz zarejestruj pani — przekonywuje babina w ogromniastej chustce.

Panna Marysia uprzedza, że to ostatni raz, że przecież są przepisy i dla świętego spokoju rejestruje. Jak zresztą odmówić człowiekowi, który stoi tu od 7 rano? W przerwie pomiędzy nieustannymi telefonami, udzielaniem informacji (mimo, że w przychodni są tablice informacyjne i wywieszki) trzeba jeszcze uspokoić zdenerwowanego interesanta, któremu nie udało się dodzwonić do przychodni.

— Chciałem telefonicznie zarejestrować żonę do lekarza, ale telefon ciągle był zajęty. Czy to możliwe?

O godz. 10.30 w poczekalni już się przerzedziło, panna Marysia może wreszcie usiąść. Nie dziwię się, że przez cztery godziny nie widziała na jej twarzy choćby cienia uśmiechu. Chociaż... Jest on chyba po tej stronie okienka rejestracyjnego tak potrzebny, jak sprawność, cierpliwość i fizyczna wytrzymałość. (hs)

W TECHNIKUM SAMOCHODOWYM uczy się obecnie 1 560 uczniów. Największy procent stanowią słuchacze klas pierwszych, których jest aż 15. Jak w każdej szkole zawodowej uczniowie uczestniczą w zajęciach teoretycznych i praktycznych. Do lekcji poglądowych służy wiele modeli. Ostatnio szkoła otrzymała silnik samochodu „ŻUBR". Własnymi siłami zostanie on przerobiony tak, aby uzyskać przekrój silnika, a tym samym umożliwić dokładną obserwację pracy poszczególnych elementów.

NA ZDJĘCIU: mgr inż. Urszula Olszewska prowadzi lekcję o podwoziu samochodu.

Foto: St. Cieślak

11 tys. kwiatków

(i dziesiątki tysięcy par pończoch) dla szczecińskich Ew

WIERZĄC, że wszyscy panowie nie przestają myśleć o godnym uczczeniu zbliżającego się święta — 8 marca i że mają trudności ze zdecydowaniem się na wybór upominku, porozumieliśmy się z niektórymi przedsiębiorstwami handlowymi, aby się przekonać jakie prezenty proponują na Dzień Kobiet.

PSS „ROBOTNIK" zdecydowanie namawia do zakupu pończoch. Udekorowano nimi prawie wszystkie wystawy sklepowe, prezentując wyjątkowo bogaty wybór. Są pończochy w modną kratkę, w różnych odcieniach i cenach. Panowie, którzy jeszcze nie zdecydowali się na wybór prezentu mogą więc skorzystać z propozycji PSS. Od siebie dodajmy, że żadna kobieta nie skarżyła się jeszcze na nadmiar pończoch i taki prezent będzie zawsze mile przyjęty. Wspomnijmy również, że w sklepach PSS obowiązują nowe zasady wymiany zakupionego towaru. O ile nabyty przedmiot z jakichś względów klientowi nie odpowiada, może go wymienić w ciągu 10 dni (dotąd musiał tego dokonać w ciągu 3 dni) pod warunkiem, że towar nie będzie nosił cech używalności i zachowana zostanie metka produkcyjna. Zatem panowie — śmiało do sklepów!

Tradycyjnym już zwyczajem PSS przygotowuje kwiatki dla klientek, które będą kupować towary w dniu 8 marca. Wręczonych ma być 200 wiązanek.

SKORO MOWA o tym najważniejszym symbolu 8-marcowego święta informujemy, że dyrekcja **PP „Owoce-Warzywa"** zapewniła sobie dostawę wszystkich kwiatów możliwych w tym okresie do osiągnięcia. W kwiaciarniach tego przedsiębiorstwa znajdzie się **2 tys. prymul, 500 hiacyntów, 500 cyklamenów, 300 krokusów, 200 cynerarii** (wszystko w doniczkach). Wśród kwiatów ciętych najwięcej będzie — aż **5 tys. — goździków, 1 500 żonkili, 1 tys. tulipanów** (część także w doniczkach). Kwiaciarnie przygotowują również (głównie na zamówienie) małe i tanie wiązanki cyklamenów i podobne wiązanki w małych flakonikach.

W związku z tym, że tegoroczne Święto Kobiet przypada w poniedziałek i panowie mieliby kłopoty z przechowaniem kwiatków od soboty, a i w poniedziałek nie uniknięto by dużego tłoku w kwiaciarniach, Wydział Handlu Prez. MRN zgodził się, aby placówki „Owoców i Warzyw" były czynne w NIEDZIELĘ W GODZ. OD 12 DO 18. Wydaje się, że władze handlowe powinny jeszcze zezwolić na wcześniejsze otwarcie kwiaciarni w poniedziałek. Proponujemy godzinę 7.

Niezależnie od liczby kwiatów oferowanych przez „Owoce-Warzywa", a pochodzących przeważnie z PGR-ów — Gumieńce i Pyrzyce oraz Zarządu Zieleni Miejskiej, ten ostatni przygotowuje się również do dobrego zaopatrzenia swojego sklepu firmowego. Wierzymy, że nie zawiodą również kwiaciarnie prywatne. (aż)

5 barek pchanych i 10 holowników

Załoga Szczecińskiej Stoczni Rzecznej oddała już do eksploatacji prototypową serię trzech barek o ładowności 600 ton każda, przeznaczonych do przewozów odrzańskich. W bieżącym roku na zamówienie Przedsiębiorstwa Żegluga na Odrze we Wrocławiu zbuduje się tu dalszych 5 barek tego typu tzw. „pchanych", a w latach następnych do roku 1970 — po 8 sztuk.

Ponadto Szczecińska Stocznia Rzeczna, do niedawna wykonująca niemal wyłącznie remonty taboru rzecznego, przystępuje do budowy holowników o mocy 120 KM. Serię 10 takich holowników zamówiło gdańskie Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwodnych.

Kronika dnia

POSIEDZENIE SEKRETARIATU WK FJN

✦ NA JUTRO zwołano posiedzenie Sekretariatu WK FJN, na którym zatwierdzone zostaną założenia i program głównych imprez Roku Pomorza Zachodniego w I półroczu br. Sekretariat zapozna się z informacją nt. konkursu „Pomorze Zachodnie — Twoja Ziemia Ojczysta" i zatwierdzi regulamin konkursu pn. „Ziemia Szczecińska piękna, gospodarna, kulturalna". Zatwierdzony zostanie również zeszyt ewidencyjny czynów społecznych i spotkań radnych z wyborcami.

NARADA KIEROWNIKÓW BIUR PK FJN

✦ POD przewodnictwem sekretarza FJN Jana KRÓLA odbywa się dziś narada kierowników Biur Powiatowych Komitetów z udziałem aktywu WK. Tematem jest omówienie konkursów — propagandowego i czystościowego, zorganizowanych w powiatach (dewiza: wzorowy sołtys, wzorowa wieś, wzorowe PGR-y). Dyskutowane będą plany akcji odczytowej, czynów społecznych i terenowych spotkań. Ustalony będzie również terminarz uroczystych akademii, związanych z XX-leciem wyzwolenia poszczególnych powiatów.

„SZKOŁA DOBREGO MAŁŻEŃSTWA"

✦ W KLUBIE STUDENCKIM „PINOKIO" nastąpiło wczoraj wznowienie cyklu odczytowego „SZKOŁA DOBREGO MAŁŻEŃSTWA". Na zaproszenie RO ZSP prelekcję wprowadzającą wygłosił dr K. IMIELIŃSKI.

SPOTKANIE Z POSŁEM KONKOLEWSKIM

✦ PRZEWODNICZĄCY WK ZSL poseł Ignacy KONKOLEWSKI zwiedził internat Technikum Łączności i spotkał się z uczniami klas V. W bezpośrednich rozmowach poseł Konkolewski udzielił młodzieży wyjaśnień związanych z 5-latką i jej założeniami gospodarczymi.

SZKOLENIE BIBLIOTEKARZY ZWIĄZKOWYCH

✦ DZIŚ rozpoczęło się 2-dniowe szkolenie dla pracowników bibliotek związkowych, zorganizowane wspólnie przez WKZZ oraz Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną.

Zebrał: (a)

MARGARYNA JAK MASŁO

373-K